Nr. 188. Sobota 16. Sierpnia 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska" z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki" wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy" bez „Gazety" rocznie 4 zł. w a.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W porozumieniu z c. k. sądem obwodowym jako sądem handlowym w Nowym Sączu, postanawia się na podstawie §. 16. rozporz. minist. z dnia 14. maja b. r. (Dz. u. p. Nr. 71.) że zaprotokołowanie firm stowarzyszeń zarobkujących w urzędowej Gazecie lwowskiej, ma być ogłaszane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 8. sierpnia 1873.

Examina poprawcze dojrzałości odbędą się w roku bieżącym: *a)* dla abituryentów szkoły realnej w c. k. szkole realnej we Lwowie w dniach 17—20 września; *b)* dla abituryentów gimnazyalnych: w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie i w c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie w dniach 22—25 września.

Każdy abituryent chcący przystąpić do examinu poprawczego, winien zgłosić się przynajmniej jeden dzień przed wyż oznaczonym dniem rozpoczęcia examinu poprawczego u Dyrekcyi zakładu, w którym ma się odbyć jego examin poprawczy.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 5. sierpnia 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 15. sierpnia

Ustawicznie spotykamy się w dziennikach krajowych, a osobliwie lwowskich, z żalami na niedostateczną pomoc rządową w pokonaniu epidemii, która w całym niemal kraju obecnie panuje. Rzadko się zdarzy, aby korespondenci prowincyonalni dzienników, donosząc o pojawieniu się cholery w jakiej miejscowości, do przesadnych najczęściej, niepotrzebnie trwożących pogłosek o srogości epidemii nie dodawali także zarzutów rządowi, że nie dość energicznych dobiera śrdków, aby stłumić ogniska zarazy.

Zdawać by się mogło według podobnych utyskiwań, że rząd krajowy z obojętnością zupełną, a przynajmniej bezradnie patrzy na szerzenie się cholery, że nic ze swej strony nie czyni, coby jej zdołało postawić kres tyle upragniony. Takie zarzuty i oskarżenia mogą mieć swe źródło chyba w bezmyślnej nawyczce przyganiania, tak częstej u nas i powszechnej, w zupełnej niewiadomości lub umyślnem ignorowaniu środków i postanowień rządowych, które przecież zazwyczaj ogłaszane bywają publicznie, albo w końcu w owej bardzo wątpliwej pociesze, którą własna bezradność upatruje w urojeniu sobie jakiegoś generalnego winowajcy, jakiegoś ofiarnego kozła, na któregoby zepchnąć można było cały ciężar i całą odpowiedzialność za klęski, których się zażegnać nie umie lub nie zdoła.

Rząd od samego początku pojawienia się epidemii w naszym kraju, nie czekając wcale na złowieszcze głosy dziennikarskiej Kassandry, użył energicznie środków właściwych, uczynił wszystko, co mu uczynić należało, co tylko było w jego mocy i w zakresie jego działania. Kiedy cholera przybierać poczęła groźniejsze rozmiary, obejmując coraz szersze przestrzenie kraju, rząd krajowy nie ograniczył się do samych rozporządzeń sanitarnych i do energicznego użycia zwyczajnych swych organów, ale ustanowił zaraz osobnych komisarzy cholerycznych, którzy płatni z funduszów państwowych, wyłącznie przestrzegać mają wykonania zarządzeń, zdolnych stłumić lub ułagodzić epidemię. Policya sanitarna została wszędzie zaostrzoną, a cokolwiek mogło tylko sprzyjać epidemii, usunięte zostało z bezwzględną stanowczością, jak to przekonać się można z zakazu odpustów, jarmarków i różnych tłumniejszych zjazdów lub rozrywek. W miejscowościach, w których niedostatek ludu przyczynić się groził do rozszerzenia epidemii, rząd krajowy niósł i niesie pomoc spieszną, przeznaczając na żywność fundusze, któremi na ten cel rozporządzać może.

Z niemniejszą troskliwością pamięta władza krajowa o obfitości i zorganizowaniu sił lekarskich. Nie da się wprawdzie zaprzeczyć, że wobec tak wielkiego rozszerzenia się epidemii, liczba lekarzy na prowincyi okazała się niedostateczną, ale nikt przecież winy tego nie może przypisać rządowi. Widząc brak dotkliwy lekarzy, rząd krajowy eksponował, jak już o tem donieśliśmy pozawczoraj, 45 doktorów medycyny, doktorandów i chirurgów na prowincyę, a przekonawszy się, że ilość zgłaszających się w tym celu krajowych lekarzy jeszcze jest niedostateczną, udał się do ministerstwa z prożbą o lekarzy z innych prowincyi państwa. Jakoż zgłaszają się lekarze, posiadający przynajmniej któryś z języków słowiańskich, z różnych innych krajów koronnych, i bywają zaraz powoływani do czynności, skoro tylko okaże się gdzie tego potrzeba.

Ale cały aparat rządowych środków, chocby najpotężniejszy i najrozleglejszy, nie wystarczył jeszcze nigdy i nigdzie do usunięcia podobnej plagi, jeżeli nie znalazł wszechstronnego, silnego poparcia u wszystkich instytucyj, u wszystkich warstw ludności, u każdej dbałej o dobro publiczne jednostki. Wtedy tylko możemy spodziewać się rychłego i stanowczego stłumienia epidemii, jeśli każda władza autonomiczna, każdy zakład, każda korporacya, każda w końcu jednostka w obrębie swych środków i swego wpływu, z energią i poświęceniem przyłoży rękę do dzieła.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, 16. sierpnia.

Prywatny telegram *N. f. Presse* zapewnia, że nowa Rada państwa zgromadzi się 5. listopada a wybory odbędą się w październiku. Wiedeński korespondent *Pester Lloyda* zapowiada bliskie ogłoszenie patentu zarządzającego rozwiązanie Rady państwa i rozpisanie wyborów.

Pesti Naplo mniema, że we wrześniu rozpoczną się z pewnością rokowania pomiędzy ministrami skarbu w sprawie bankowej i że cała sprawa szybko załatwiona zostanie bez korespondencyi. Przedłożenie rządowe zostałoby w takim razie wniesione do sejmu węgierskiego zaraz na początku najbliższej sessyi.

Niektóre dzienniki rossyjskie znowu zaczęły się popisywać swoją nienawiścią do Austryi. *Gołos* nie chcąc być wyprzedzonym, jednym zamachem pióra skazał potężne mocarstwo na bliską zagładę, a wróżbą tej klęski ma być wielkie przesilenie giełdowe. Nie pierwsza to podobna wróżba *Gołosa*, który co do Austryi mocno już skompromitował swoje prorocze zdolności. Gdyby świat czerpał wiadomości polityczne tylko z *Gołosu*, już dawno musiałby mniemać, że Austrya nie istnieje wcale. Dawniej *Gołos* miał w zagranicznem dziennikarstwie naśladowców, którzy wtórowali jego wywodom. Dzisiaj towarzysze jego opamiętali się i przyznają, że Austrya należy do rzędu państw, które w ostatnich czasach zrobiły największy postęp w wszechstronnym rozwoju.

Pogłoska o wznowieniu rokowań w sprawie północnego Szlezwiku, była tylko wymysłem polityków, którzy podróży cesarzewicza niemieckiego do Norwegii przypisywali zamiar zbliżenia Niemiec do północnych królestw dla pewnych dość dziwacznie przedstawionych kombinacyi politycznych.

Agitacya wyborcza w Niemczech rozwija się coraz silniej od chwili, gdy rząd zwrócił na nią uwagę. Mianowicie stronnictwo socyalno demokratyczne, którego dążnościom organa rządowe zapowiedziały stanowczy opór, rozwija silną agitacyę i stawia kandydatury swoich koryfeuszów w kilku okręgach ażeby zapewnić im mandaty.

We Francyi poruszono myśl ustanowienia konsulów francuzkich w znaczniejszych miastach przyłączonej do Niemiec Alzacyi i Lotaryngii. Byłaby to dla rządu niemieckiego sprawa drażliwa. Około konsulatów grupowałyby się żywioły niezadowolone z dzisiejszego stanu rzeczy, których znaczenie rząd niemiecki wcale lekceważyć nie może.

Otuchy dodał republikanom francuzkim rezultat kilku uzupełniających wyborów do rad departamentalnych. Mianowicie pomyślny rezultat wyborów w Lyonie podnoszą dzienniki republikańskie jako odpowiedź na przemowę księcia Broglie, który w tem mieście wypowiedział nieubłaganą walkę radykalizmowi.

Austrya-Węgry. Pan minister handlu wydał do zarządów kolei żelaznych reskrypt w sprawie częstych wypadków nieszczęśliwych. Z reskryptu tego podajemy następujące główne punkta. „Według zarządzonych dochodzeń, wypadki takie wydarzają się tak na otwartych przestrzeniach kolei i w miejscach gdzie się linie krzyżują, jako też na stacyach i dworcach kolejowych. Powodów szukać należy wyjątkowo w niedo-

---

LISTY z wiedeńskiej wystawy.

VI.

(Chiny.)

(Dokończenie.)

W galeryi Overbecka każdy sprzęt lakierowany, jest arcydziełem w swoim rodzaju, są tam zresztą różnorodne w tej mierze okazy: meble czarno lakierowane ze złotemi ornamentami, meble wykładane słoniową kością, perłową macicą, meble czarne hebanowe, misternie rzniętemi zdobione ornamentami. Zwiedzającym wystawę, polecam zobaczyć bukszpanowe łoże wielkich rozmiarów, umywalnię pod numerem 661, a jako oryginalność, ustawione na postumencie okrągłe lustro metalowe, mogące co do dobroci iść w zawody z najlepszemi szklannemi źwierciadłami.

Europejskie formy w sprzętach domowych, coraz bardziej zaczynają panować na Wschodzie, rysunek wielu z tych pięknych rzeczy w galeryi p. Overbecka jest już widocznie robiony pod wpływem Europy, która nagina przyzwyczajenia i tradycye chińskich rzemieślników do swoich potrzeb. Jako nadzwyczaj piękny przykład tego rodzaju mięszaniny europejskiego i chińskiego rysunku, widzimy garnitur czarnych żłobionych mebli, pokrytych pąsowym adamaszkiem. Styl tych mebli, ogólny rysunek jest zupełnie europejski, w rzeźbach tylko i pojedyńczych ornamentach znać tam jeszcze chińskiego rękodzielnika. Podobne meble znajdujemy także i na japońskiej wystawie.

Równie jak Japończycy, celują i poddani syna słońca w drobiazgowych zbytkowych wyrobach, do których przedewszystkiem wyroby ze słoniowej kości policzyć musimy. W drobiazgach tych, najczęściej nie mających żadnego praktycznego przeznaczenia, delikatność rzeźby dochodzi do granic możliwości, i najczęściej artysta, co to dzieło stwarzał, starał się, aby dla okazania tem większej zręczności, robić je z jednego kawałka bukszpanu lub słoniowej kości. Do oryginalnych chińskich wyrobów policzyć musimy muszle dość wielkich rozmiarów, malowane złotem i srebrem, w podobny sposób jak meble z massy papierowej. Nie powiem aby ta mieszanina samorodnego koloru muszli ze złotemi rysunkami, była bardzo szczęśliwą, ale w każdym razie wspomnieć o niej musiałem, reprezentuje ona bowiem dość znaczną gałęź chińskiej industryi.

Milczymy jednak dotąd o tem, z czego Chiny sławne — t. j. z porcelany, a przyznać musimy, że tak w zbiorowej galeryi, jak i w galeryi p. Overbecka, mamy nadzwyczaj piękne jej okazy. Nie jest to może tak systematyczny i tak dokładny zbiór, jak w japońskim oddziale, w każdym razie jednak i o nim wspomnieć się godzi. Ogromne czary, wazy, butelki, talerze, filiżanki, najczęściej w kolorze zieloukowatym morza, znalazły tam honorowe miejsca. Rysunek ornamentów cokolwiek się różni od ornamentów na porcelanie japońskiej; nie jest to jednak tak dalece różnica stylu i sposobu malowania, co różnica pojedyńczych ozdób. Chińczyk maluje na swych wazach oderwane krajobrazy: góry, rzeki, jakieś zwierzęta o dziwnych kształtach, Japończyk jest spokojniejszy w ornamentach, grupuje kwiaty, każe ptakom i motylom ukrywać się pomiędzy liściami. Na malowidłach porcelany chińskiej przebija się również ów dziwaczny kierunek fantazyi, któryśmy wykazywali, mówiąc o obrazach; na porcelanie nie jest on jednak bez pewnego oryginalnego wdzięku, bo nie jest tak daleko posunięty, jak tam gdzie chińska fantazya siliła się, aby stworzyć jakieś nadzwyczajne arcydzieła.

Dość ciekawe są w desenie drukowane lub wytłaczane skóry chińskie, przypominające nam cokolwiek owe sławne gdańskie skóry z końca przeszłego wieku, ulubione do pokrywania mebli. Gdańskie skóry jednak miały wielki, bujny deseń, pełen kwiatów i liści, chińskie desenie są drobniejsze, nie tak efektowne, gdzieniegdzie przedstawiające sceny z życia, które Chińczyk w ogóle bardzo przedstawiać lubi. Wyprawa chińskich skór w tym rodzaju zdaje mi się być gorszą aniżeli skór gdańskich, które jeszcze tu i ówdzie jako zabytki archeologiczne widzieć możemy. Zamek w Podhorcach ma kilka krzeseł i foteli obitych gdańską skórą, bardzo dobrze dotąd zakonserwowanych.

Mówiąc o Chinach, trzeba by także coś powiedzieć o herbacie, na nieszczęście jednak, przypominają mi się różne początkujące pisma polskie, które w dawniejszych czasach, nie mając o czem pisać, rysowały gałązkę, tak dobrze mogącą należeć do krzaka wierzby, jak do krzewu herbaty, i pisały pod spodem długie artykuły pod tytułem: „kawa" lub „herbata", poprzedzając całą historyę wielkim i poważnym wstępem. Po takich więc wspomnieniach, nie radbym już pisać, w jaki sposób Chińczycy herbatę przyrządzają, jak ją suszą na wolnym ogniu, jak liście zwijają i t. d.; pomimo że katalog specyalnej wystawy p. Overbecka, bardzo dokładne nam pod tym względem daje sprawozdanie. Tyle tylko muszę wspomnąć na zaspokojenie amatorów herbaty, że szlachetny ten krzew, udaje się nie tylko w Chinach, ale i w Japonii, w Assam tudzież w górzystych okolicach północnego Siamu, Burmah, Kochinchiny i t. d. Możemy więc pić po kilka filiżanek herbaty na dzień, a nie tak łatwo nam jej zabraknie. I owszem, ogromny wywóz herbaty z Chin do Europy i do Ameryki, pobudza tylko chińskich właścicieli do rozszerzania jej uprawy.

Najdokładniejszy zbiór herbaty jest pana Rusden z prowincyi Fokien. Pomiędzy nazwami szlachetnych liści, spotykamy się z nazwami dobrze nam już znanemi. I tak zaspokoić możemy amatorów herbaty, że jeżeli się spotkają z herbatą zwaną „złota Pekoe" (u nas zwyczajnie Peko) to mogą być pewni, że jestto jeden z najznakomitszych gatunków herbaty, nadzwyczaj ceniony w Chinach i w Rossyi. Również „Souchong" należy do zbioru pana Rusden do herbacianych premiantek. Gdyby jednak komuś z nas powiedziano w Europie, że mu podadzą filiżankę herbaty zowiącej się „Tine Oolong", to niech z takiem niedowierzaniem do niej przystępuje, jak się przystępuje do butelki Johanisbergera, stoi ona bowiem równie wysoko pomiędzy herbatami, jak Johanisberger pomiędzy winami, ale jest bardzo rzadką, i nie wiele jej znajduje się w handlu. Aby sobie nic nie mieć do wyrzucenia, wymienić jeszcze musimy herbatę zwaną „Congou," zbieraną w okręgu Kaisow, preparowaną po największej części na wywóz do Rossyi i Anglii. Uchodzi ona za bardzo dobrą, a wspominam o niej, gdyż nazwa „Kaisow" nie jest obcą ludziom, co lubią herbatę.

Woń herbaty stłumioną jest na chińskiej wystawie przez nieznośny zapach kamfory, należącej do najbardziej poszukiwanych produktów wielkiego państwa. Dość powie-

statecznym stanie kolei i znajdujących się na niej przyrządów a głównie w niedbałem przestrzeganiu przepisów wydanych ze względu na bezpieczeństwo tak ze strony personalu kolejowego jako też i publiczności. Co do pierwszej przyczyny jestem przekonany, że rada administracyjna wszelkich dołoży starań ażeby zupełnie i w sposób celowi odpowiedni dokonane zostały wszelkie uzupełnienia i potrzebne naprawy. Co do drugiej przyczyny wzywam radę administracyjną, ażeby podwładnym organom jak najostrzej poleciła, by nie tylko one same ściśle przestrzegały przepisy wydane dla zapobieżenia wypadkom nieszczęśliwym, lecz także wpływały na przestrzeganie tych przepisów ze strony publiczności. Pominięcie tych przepisów należy bez względu na osobę winnego, chociażby on należał do własnych organów, podawać bezwarunkowo i natychmiast do wiadomości kompetentnej władzy dla zarządzenia postępowania karnego, nawet i w tym wypadku, jeżeli przestępstwo nie wywołało wypadku nieszczęśliwego. O treści tego reskryptu mają być uwiadomione wszystkie osoby zostające w służbie u towarzystwa. Spis urzędników i sług, którzy szczególnie odznaczają się w wykonywaniu obowiązków włożonych na nich co do zapobieżenia wypadkom nieszczęśliwym, tudzież spis tych, którzy pod tym względem zasługują na zarzut niedbalstwa, przedkładane być mają ministerstwu w kwartalnych sprawozdaniach za pośrednictwem c. k. generalnej inspekcyi austryackich kolei żelaznych. Zarazem upraszam ministerstwo spraw wewnętrznych o polecenie innym politycznym władzom, ażeby usiłowania zarządów kolejowych i ich organów, mające na celu zapobieżenie wypadkom nieszczęśliwym na kolejach popierały wszędzie gdzie tego potrzeba najusilniej nawet za pomocą c. k. żandarmeryi." Zarządy kolei żelaznych wydały swoim urzędnikom na podstawie tego reskryptu energiczne polecenia.

— *Pesti Naplo* podaje obszerniejszy komunikat o obradach w komisyi dla kontroli długów państwa. Co do wniosku, ażeby noty państwowe zostały przekształcone w sposób odpowiadający dualizmowi, mówi *P. N.* że ostateczny rezultat nastąpi niewątpliwie już w wrześniu. Co do konwersyi, podziału i spłaty bieżącego długu toczą się rokowania pomiędzy obu ministrami skarbu i należy oczekiwać, że żądanie Kvassaya spełnione zostanie równocześnie z tą operacyą. Sprawy te zawisłe są od załatwienia kwestyi bankowej, co nastąpić musi do jesieni. W końcu [illegible] wany zostanie stosunek pomiędzy salinami i notami państwowemi.

— *Wiener Zeitung* podaje następujące ogłoszenie: Młodzi ludzie ze stanu cywilnego mogą wstąpić na rozpoczynający się 1. października b. r. kurs przygotowawczy szkoły kadetów inżynieryi w celu wykształcenia się na oficerów inżynieryi pod następującemi warunkami: 1. Aspirant zostanie przed wstąpieniem do c. k. inżynieryi zarekrutowany a względnie przydzielony do elewów wojskowych i odtąd ustają dla niego albo jego rodziny wszelkie wydatki na utrzymanie albo wychowanie. 2. Przyjęcie zawisło od rezultatu egzaminu w rozmiarach końcowego egzaminu wyższej szkoły realnej. Egzamin ten złożyć należy najdalej do 20. września b. r. w komendzie pułku albo batalionu inżynieryi w Wiedniu, Krems, Budzie, Pradze, Ołomuńcu albo Krakowie, dokąd wnosić należy podania. 3. Z kursu przygotowawczego, który trwa jeden rok, postępują uzdolnieni do szkoły kadetów inżynieryi a po ukończeniu dwóch lat w tej szkole wstępują do inżynieryi jako kadeci (zastępcy oficerów) z prawem posunięcia się na stopień oficera. 4. Przy przejściu do szkoły kadetów kandydat zobowiązuje się wysłużyć za każdy rok tamże spędzony jeden rok w czynnej służbie ponad czas przepisany. Dalsze szczegóły, program nauki, tudzież postanowienia o bezpośredniem wstąpieniu do szkoły kadetów zawarte są w instrukcyi dla szkół wojskowych c. k. armii (4 część) i mogą być przejrzane w komendach okręgów werbowniczych i oddziałów inżynieryi

— Do c. k. marynarki przyjęci być mogą dwaj elewowie budowy okrętów i dwaj elewowie artyleryi z rocznem adjutum w kwocie 600 złr. Warunki przyjęcia są następujące: 1. Dowód, że kandydat nie przekroczył 24. roku życia; 2. zdrowa budowa ciała; c) dyplom technicznej akademii albo przynajmniej absolutorium z dobremi klassami postępu; d.) dokładna znajomość niemieckiego języka a wreszcie e) prawo obywatelstwa w austryacko-węgierskiej monarchii. Podania pisemne wnieść mają najdalej do końca września br. do sekcyi marynarki w ministerstwie wojny. Do podań załączyć należy: a) metrykę; b) wojskowo-lekarskie świadectwo o fizycznem uzdolnieniu; c) świadectwo o ukończonych studyach i nabytej znajomości języków; d) kilka rysunków wykazujących wprawę w rysunkach konstrukcyjnych i pisemne wypracowanie w niemieckim języku wykazujące biegłość w koncepcie; e) legalizowane pisemne zezwolenie ojca albo opiekuna na wstąpienie do marynarki wojennej; f) certyfikat przynależności i wystawione przez przynależną polityczną albo policyjną władzę świadectwo o nienagannem zachowaniu się. Znajomość języka francuzkiego i angielskiego, znajomość ogólnej i specyalnej chemii a co do posad elewów budowy okrętów, praktyka nabyta już przy budowie okrętów nadaje pierwszeństwo przed innymi kandydatami zresztą zarówno uzdolnionymi.

Przyjęcie jest z początku prowizorycznem a stabilizacya następuje po całorocznem dobrem zachowaniu. Elewowie budowy okrętów przypuszczeni zostaną po dwurocznej a [illegible] letniej służbie do egzaminu inżynierskiego. Jeżeli rezultat egzaminu wypadnie pomyślnie a miejsca opróżnią się, posunięci zostaną na inżynierów trzeciej klassy z roczną płacą 1.000 złr. i z dodatkiem na pomieszkanie ustanowionym dla urzędników marynarki X. klasy dyet.

Francya. Republikanie zaczynają przychodzić już do przekonania, że pojednanie się Orleanów z Bourbonami, może mieć dla nich nader groźne następstwa. Do niedawna jeszcze przyjmowali oni obojętnie wiadomości nadchodzące z Frohsdorfu, dziś w obozie ich panuje pewien popłoch, czego dowodem są artykuły dzienników tego stronnictwa. Popłoch ten wywołała głównie następująca nota *Soira*: „Już dziś upoważniły trzy grupy prawicy członków swoich, zasiadających w komissyi nieustającej, aby zarządzili potrzebne kroki dla przywrócenia monarchii. Liczba deputowanych tych trzech grup prawicy wynosi 280; deputowani ci starają się obecnie o pozyskanie większości zgromadzenia narodowego dla powyższego planu. Gdy większość ta zapewnioną zostanie i zupełna ewakuacya stanie się faktem natenczas komissya nieustająca zwoła zgromadzenie narodowe, którego większość uznając, iż należy raz kres położyć stanowi tymczasowości, uchwali w jak najkrótszym czasie następujące wnioski: 1.) monarchia jest prawną formą rządu we Francyi; 2.) komissya z 30 członków złożona wypracuje projekt konstytucyi; 3.) zgromadzenie narodowe odroczy się na dwa miesiące ażeby dać czas komissyi do wygotowania projektu konstytucyi; 4.) marszałek Mac-Mahon będzie i nadal wykonywał jako namiestnik (Lieutenant général) Królestwa, poruczoną mu władzę. Marszałek zakomunikuje uchwały zgromadzenia nar. prefektom i wyda manifest do przyjaciół porządku i wszystkich tych, którzy ustawy szanują, aby starali się utrzymać porządek. Komissya konstytucyjna przystąpi niezwłocznie do dzieła, hr. Chambord zaś, który bez żadnych zastrzeżeń a tylko samym faktem przywrócenia monarchii na tron francuzki powołanym zostanie i dobrowolnie poczyni ustępstwa, o których dawniej nawet słyszeć nie chciał. Oświadczy on, iż armia zachowa sztandar trójkolorowy i utworzy dobrowolnie monarchię konstytucyjną ze wszystkiemi jej gwarancyami." W tej samej sprawie zamieszczają wszystkie dzienniki legitymistyczne komunikat, nadesłany im z Frohsdorfu a potwierdzający, że książęta Orleańscy poddali się hr. Chambordowi zrzekając się wszelkich praw i roszczeń do tronu francuzkiego. *La Patrie* zaś donosi, iż monarchiści rozporządzają już dziś 380 głosami, które w danym razie w zgromadzeniu narodowem za wnioskiem przywrócenia monarchii oddane zostaną

Anglia. *Gazeta kolońska* z d. 12. b. m podaje artykuł wstępny, z którego podajemy najważniejsze ustępy: „Gabinet Gladstona chwiał się już od dawna; czasami nie można było tego dostrzedz, czasami jednak chwiał się tak mocno, iż niejednemu cegły na głowę spadały. Pierwszy pocisk otrzymał on w ubiegłym roku budżetem kanclerza skarbu, po tym ciosie nigdy już nie mógł przyjść zupełnie do siebie. Na nieszczęście następywały po tym ciosie, jak gdyby przy regularnem trzęsieniu ziemi inne, które bardzo znacznie uszkodziły mury gabinetu. Najważniejsze projekta ustaw musiano albo wycofywać albo, gdy chciano je koniecznie w parlamencie prowadzić, musiano, wielkie robić ustępstwa opozycyi; bardzo często przechodzili zwolennicy gabinetu całemi szeregami do obozu przeciwników i to podczas głosowania nad najważniejszemi kwestyami; więzy karności wolniały co raz bardziej a to tak dalece że przy wszystkich niemal wyborach w parlamencie wychodzili z urny torysi. Nikomu nie było i nie jest tajnem, z jakich powodów taki stan rzeczy nastąpił. Najważniejszą tego przyczyną było niezawodnie bezwzględne postępowanie kanclerza skarbu, które w łonie administracyi wywołało wiele skandalów a w parlamencie i poza parlamentem tyle całemu gabinetowi przysporzyło nieprzyjaciół, iż pod ich ciężarem żaden rząd długo utrzymać by się nie mógł. Gdyby lord kanclerz był rzeczywiście jeniuszem finansowym, otrzymałby był rozgrzeszenie za inne swe grzechy i ułomnosci. Lecz odkąd lord kanclerz chciał stan skarbu państwa poprawić zaprowadzeniem podatku od zapałek, odkąd przemawiał za kwartalną wypłatą dywidendy od konsulów, odkąd wypowiedział, że porządny minister skarbu nie powinien zważać na różnicę kursu wekslów: od tego czasu sława jego, jako znakomitości finansowej przepadła w opinii przemysłowców i finansistów City. Co się tyczy samego prezydenta ministrów każdy musiał mu przyznać, iż miał on zawsze najlepsze zamiary; lecz z drugiej strony każdy czuł to niestety, iż prezydent jest w stanie panować nad duchem czasu, utrzymać w karności swoich zwolenników, dać poznać swą siłę przeciwnikom, a w szczególności iż nie zdoła on zapewnić państwu stanowiska na zewnątrz, jakie mu się słusznie należy. Nieudolność w polityce zagranicznej zarzucają Gladstonowi przedewszystkiem; ona mu więcej zaszkodziła niż kilkanaście niepomyślnych wyników głosowania w parlamencie. Anglik nie może znieść, ażeby zagranica miała o ojczyźnie jego niekorzystniejsze wyobrażenie, niż przedtem... Mimo to nie zaszły w ostatnich dniach żadne prawie zmiany w dotychczasowym składzie ministerstwa. Bright jeden jest nowym członkiem gabinetu; inni członkowie pomieniali się tylko o teki. Okoliczność zaś że Gladstone oprócz prezydentury musiał objąć także ministerstwo skarbu, świadczy o wielkim braku sił rozporządzalnych. Lecz z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, iż jeden ten nowy członek gabinetu świetnym jest dla tegoż nabytkiem; bezpośrednim skutkiem bowiem wstąpienia jego do ministerstwa będzie to, iż wielu liberalnych deputowanych którzy z powodu kwestyj edukacyjnych, opuścili byli Gladstona powrócą napowrót do obozu. A gdyby wybory powszechne daleko pomyślniej dla torysów wypadły, niż poprzednie, będzie Bright szacowną podporą przebudowanego domu Gladstona."

Turcya. Z Konstantynopola piszą pod dniem 8. b. m.: Szach perski oczekiwany jest tutaj 15. lub 16 b. m. Na jego przyjęcie robią wielkie przygotowania, sułtan bowiem pod tym względem nie chce pozostać w tyle po za innemi dworami europejskiemi Na pomieszkanie dla władzcy Persyi przeznaczony jest pałac Beglerbeg, prócz tego będzie miał do rozporządzenia kilka kiosków sułtańskich. Minister spraw zagranicznych Raszid-basza wyjedzie naprzeciw Szacha do Dardanellów, gdzie świetnie flagami przystrojona flotylla turecka, powita gościa salwami. W Konstantynopolu odbędą się wielkie parady wojskowe, w którym to celu 50000 wojska koncentrują w okolicach stolicy. Porta stara się tymczasem w porozumieniu z posłem perskim usunąć spory, panujące między Turcyą a Persyą, aby w czasie pobytu Szacha módz zawrzeć traktat handlowy, konwencyę pocztową i cały szereg innych jeszcze traktatów.

Sprawa Mahmuda-baszy budzi ciągle jeszcze wielkie zajęcie. Nie jest to tajemnicą, że Sułtan sprzyja bardzo byłemu W. Wezyrowi, i że pokłada w nim, jak dawniej, wielkie zaufanie. Znany ten fakt, stwierdzony został dobitnie zaniechaniem wszczętego przeciw Mahmudowi procesu, a dziś już mówią, iż dygnitarz ten wkrótce napowrót odzyska swoją posadę, Następujące okoliczności miały po części przyczynić się do tak korzystnego dla Mahmuda zwrotu w usposobieniu sułtana. Gdy basza ten był na wygnaniu w Kostamboli, skorzystał z uroczystości rocznicy wstąpienia na tron sułtana, by temuż demonstracyjne swe przywiązanie okazać. Urządził bowiem wspaniały festyn na cześć dnia tego, festyn, który wszystkim na długo pozostanie w pamięci. Prócz tego dowiódł na swej posadzie w Kostamboli niezwykłej energii i zręczności W prowincyi oddanej pod jego zarząd srożył się wielki głód, wywołany i explotowany przez bogatych spekulantów i dygnitarzy tureckich, w ten sposób, iż nielitościwi ci zdziercy zakupywali wszystkie artykuły en masse, aby je potem po nader wysokich cenach odsprzedawać Mahmud odrzucił ofiarowany mu udział w zysku i wystąpił z całą energią przeciw tym nadużyciom. Ludność wysłała następnie deputacyę do sułtana z adresem, w którym wynosi Mahmuda pod niebiosa jako dobroczyńcę i oswobodziciela wielu tysięcy poddanych. Tem się tłomaczy dzisiejsze łaskawe usposobienie sułtana dla byłego wielkiego wezyra.

Chedyw egipski Ismael basza mocno jest niezadowolony z tego nowego zwrotu. Wpłynął on jak wiadomo w znacznej części na wydalenie Mahmuda, za co tenże miał mu zaprzysiądz wieczną zemstę, a mianowicie postanowić, iż odwoła udzielony niedawno ferman, skoro tylko przyjdzie do władzy. Doniesiono o tem chedywowi, który udał się natychmiast do sułtana, aby się użalić przed nim Sułtan jednak w obecności wicekróla wyrazić się miał nader łaskawie o Mahmudzie, co spowodowało Ismaela do spiesznego z Konstantynopola wyjazdu. Inni utrzymują jednak, że przyczyną przyspieszonego wyjazdu była kwestya etykiety wywołana spodziewanem przybyciem Szacha, wobec którego chedyw nie chciał odgrywać roli podrzędnej.

Niedawno nakazał sułtan utworzenie komisyi, mającej wypracować projekt reorganizacyi całej armii tureckiej. Prezydentem tej komisyi mianowany został Kerim basza. Również obstalował sułtan u znanego fabrykanta Kruppa w Essen 500 dział, za sumę 2. milionów dukatów.

KRONIKA.

— ***Wybór uzupełniający*** jednego członka do Rady powiatowej w Tarnobrzegu z grupy większych posiadłości rozpisuje się na dzień 3go września r. b., wybór zaś jednego członka do tejże Rady z grupy miast na dzień 5go września r. b. Wybór odbędzie się w mieście powiatowem; o godzinie i miejscu wyborów zawiadomieni będą wyborcy kartami legitymacyjnemi.

— ***Marszałek krajowy,*** J. O. Leon książe Sapieha i członek wydziału p. Oktaw Pietruski powrócili do Lwowa.

— ***Raport sanitarny.*** Od dnia 12. do 13. sierpnia przybyło we Lwowie 3 chorych na cholerę; (jeden z cegielni p. Stillera, drugi z przedmieścia na Korytach, trzeci z Kleparowa) wyzdrowiał 1, umarł 1. W leczeniu pozostaje 5 osób. — Od dnia 13. do 14. b. m. zachorowało na cholerę 5, wyzdrowiała 1 osoba, zmarło 3. Wszystkie trzy wypadki śmierci zaszły na Wulce, w jednym i tym samym domu. Najpierw zachorowało dziecko na cholerę i wkrótce umarło, następnie drugie po 24, a trzecie 12 letnie po 12 godzinach stało się ofiarą cholery. — W leczeniu pozostaje 6 osób.

— ***Władze uniwersyteckie w Krakowie.*** Ministerstwo oświecenia zatwierdziło wybory władz akademickich w Uniwersytecie Jagiellońskim na rok szkolny 1873/4. Przeto urzędować będą jako: Rektor: Dr. Gustaw Piotrowski, profesor fizyologii. Dziekan wydziału teologicznego: Dr. X. Aleksander Schindler. Dziekan wydziału prawa: Dr. Maksymilian Zatorski. Dziekan wydziału lekarskiego, Dr. Stanisław Janikowski. Dziekan wydziału filozoficznego: Dr. Franciszek Mertens. Pro Dziekan wydziału teologicznego: Dr. Józef Czerlunczakiewicz. Pro-Dziekan wydziału prawa: Dr. Aleksander Sas Bojarski. Pro-Dziekan wydziału lekarskiego: Dr. Ludwik Teichmann. Pro-Dziekan wydziału filozoficznego: Dr. Franciszek Karliński. Jako Delegaci wydziałów do Senatu akademickiego wchodzą na lat trzy: Dr. X. Jan Droździewicz, Dr. Julian Dunajewski, Dr. Józef Majer, Dr. E. Czyrniański.

* ***Skutkiem szybkiej i nieostrożnej*** jazdy włościanin z Jachtorowa, Piotr Nowal, przejechał przedwczoraj na placu Krakowskim służącą Teofilę Staszakową i skaleczył ją w głowę i lewe ramię tak silnie, iż musiano ją odwieść do szpitalu. Wczoraj zaś Tomasz Mełyk, służący kupca tutejszego p. Bałłabana przejechał na ulicy Kaźmierzowskiej woźnego Michała Opokę i zranił go lekko w lewą rękę. Przeciw obu woźnicom zarządzono śledztwo karne.

— ***Wysoki Zamek o północy.*** Dzisiejszej nocy przechodził patrol policyjny o 1/2 2 godzinie przez Wysoki Zamek, gdy naraz niedaleko ogrodu pod „Złodziejską sroką" doszły go głosy ludzkie i jęki z pomiędzy drzew opodal od drogi na górę zamkową. Patrol dotarł-

---

dzieć, że z samej Formozy wywożą 25 do 30.000 cetnarów kamfory rocznie, a słusznie ktoś zauważał, że byłaby to dostateczna ilość kamfory, aby zgładzić wszystkie móle, jakie istnieją na szerokim świecie. Do oddziału chińskiego, gdzie widzimy przed sobą całą bryłę kamfory, radbym wprowadzić owe panie starszej daty, co przy każdej zmianie powietrza zasypiały z poduszką kamfory na twarzy, i zawsze się leczyły na fluksyę. Dla lekarzy i aptekarzy chińska wystawa jest nieocenioną, tyle tam bowiem mają olejków, ziół, ziółek, że widząc podobne napisy jak: Cassia, Rhebarbar, Dita, Mangostano i t. p. mimowoli apteka na myśl przychodzi.

Jeżeli niniejszy fejleton czytać będzie jaki doktór medycyny, to obowiązkiem moim jako sprawozdawcy z wystawy, jest zwrócić jego uwagę na duże nowe chińskie rośliny, o nadzwyczajnej podobno skuteczności lekarskiej; pierwsza pod nazwą „Diteina" ma zastępować w zupełności chininę, druga „*Garcinia Mangostana*" ma w dyssenteryach wtedy jeszcze pomagać, gdy już nie pomogły Calomel, Ipecacuana, Opium albo Adstringentia. Przynajmniej tak utrzymuje Dr. Gustaw Gruppe z Maniki, wystawca całego zbioru roślin lekarskich i olejków eterycznych. Z pomiędzy ostatnich jest i ów objekt, który spotykamy w ulubionych ostatniemi czasy perfumach: Ylang-Ylang.

O surowych produktach Chin trudnoby mi już więcej było rozprawiać, nie chcę bowiem znudzić moich czytelników; pozwalam więc sobie tylko zwrócić uwagę na niezliczoną ilość chińskich jedwabi, należących do najpierwszych w świecie.

K. C.

szy do miejsca, zkąd głos dolatywał, znalazł na pół rozebranego mężczyznę w nieco pijanym stanie. Zeznał on, że jest krawcem, że nazywa się Karol Stehr, mieszka na Murowanym moście, i że koło czerwonego klasztoru spotkało go dwóch nieznajomych mężczyzn, którzy odprowadzając go tędy do domu, zawlekli między drzewa i tam obedrzeć go chcieli, lecz na odgłos kroków patrolu umknąć zdołali. Dalsze poszukiwania za zbiegłymi rabusiami były bezskuteczne, natomiast aresztowano przy tej sposobności jedną kobietę za nocne włóczęgostwo z Wysokiego Zamku. Karola Stehra odprowadzono do domu.

* ***Kradzież z wozu.*** Wczoraj wieczór skradziono woźnicy od aptekarza p. Piepesa kufer z różnemi rzeczami. Dzisiaj rano znaleziono kufer rozbity i wypróżniony na ulicy Łyczakowskiej.

* ***Złodziej akrobata.*** Na dachu kamienicy pod l. 8 na placu Bernadyńskim spostrzegli wczoraj wieczór przechodzący złodzieja zakradającego się do strychu, w którym właśnie znajdowała się rozwieszona bielizna. Sprowadzono złodzieja na dół i odstawiono do policyi.

*** ***Samobójstwo.*** D. 2. b. m. odebrał sobie życie w Krakowie Salomon Getlich. Cierpiał on na chorobę umysłową a odesłany ze szpitala św. Ducha do krewnych na trzecim piętrze mieszkających, w przystępie szaleństwa oknem na ulicę zeskoczył i strzaskawszy czaszkę na miejscu ducha wyzionął.

*** ***Kronika pożarowa.*** W Starostwie Brzozowskiem zaszły następujące wypadki pożarów: Dnia 10. lipca zgorzał w Drabiniance dom mieszkalny wartości 241 złr.; dnia 22 lipca zgorzał dom ze sprzętami gospodarczemi ogólnej wartości 121 złr; dnia 22. lipca spłonął w Przedmieściu Strzyżowskiem dom, stodoła i szopa z zapasami zboża i paszy. Niezabezpieczona szkoda wynosi 1770 złr. W starostwie Jaworowskiem zgorzało w Nowosiółkach 17 domów z zabudowaniami gospodarczemi. W nieznacznej części zabezpieczona szkoda wynosi około 8000 złr.; w Hruszowie w tem samem starostwie zgorzała chałupa wartości 100 złr.; w Jaworowie zgorzały dwie chałupy z szopami. Niezabezpieczoną szkodę obliczono na 600 złr. W starostwie Gródeckiem zgorzały w Schönthal dn. 10. lipca dwa domy mieszkalne. Pożar powstał prawdopodobnie przez podpalenie. W części zabezpieczona szkoda wynosi 3120 złr. W Smolinie w starostwie Rawskiem zgorzał d. 28. dom mieszkalny z zabudowaniami i sprzętami gospodarskiemi. Pożar wybuchł przez nieostrożność; niezabezpieczona szkoda wynosi 572 złr. W Wulce wierzbickiej w tem samem starostwie zgorzały 2 domy mieszkalne, stodoła, 6 kóp zboża i 5 fur siana; niezabezpieczoną szkodę obliczono na 522 złr.

Δ ***Wiadomości dyecezyalne.*** Dnie 29. lipca 1873 otrzymał kanoniczną instytucyę na opróżnione łać. probostwo w Suchej w starostwie Żywieckim ks. Józef Procner dotychczasowy pleban w Krzywaczce w Starostwie Myślenickiem. Do parafii opróżnionego tym sposobem probostwa w Krzywaczce należy w 2 miejscowościach i promieniu 1½ mili 1466 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban. Prawo patronatu wykonuje Wiel. Henryk Schmidt. Główne uposażenie stanowią 25 morgów 260□0 ról w dobrej glebie 2 morgi 1145□0 łąk, wydających 50 cent. siana słodkiego i kwaśnego 466□0 pastwisk i 21 morgów 856 □0 lasu; dalej kapitał 3600 zł. w 5% obligacyach indemnizacyjnych a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 302 zł w. a. a celem uzupełnienia kongruy na 315 zł. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 13 zł. w. a, pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami.

— ***Wystawę powszechną*** zwiedziło 12go sierpnia 36,141 osób.

— ***Na placu wystawy powszechnej*** aresztowano 13 b. m. kelnera podejrzanego o podłożenie ognia pod dom alzacki, który niedawno spłonął do szczętu.

— ***Wanderer***, jedno z najstarszych pism politycznych wiedeńskich przestał wychodzić. Założony został w roku 1809, wychodził więc lat 64.

— ***Anegdota z Paryża.*** Jak wiadomo kilka domów w Paryżu przypisuje sobie zaszczyt, iż jest miejscem urodzenia Moliera. „Patrzcie państwo" — rzekł niedawno pewien paryzki Cicerone, oprowadzający angielską familię po ulicach miasta — „oto jeden z domów, w których się Moliere urodził."

— ***Uroczystość Michała Anioła.*** Komitet zebrany we Florencyi w celu urządzenia uroczystego obchodu czterechsetletnich urodzin Michała Anioła (5. maja 1875) ułożył już główne zarysy programu. Uchwalono wydrukować w pysznem wydaniu zupełny zbiór listów Michała Anioła oraz jego biografię i wszystkie do jego życia lub dzieł odnoszące się tak znane, jak nie znane dokumenta, dalej wezwać artystów do nadsyłania rysunków mających związek z życiem mistrza, które mają być foto-litografowane i pomieszczone w jednem wielkiem Albumie. Toż samo uczynić mają z wszystkiemi arcydziełami Michała Anioła i najważniejszemi jego rysunkami. Dalsze tymczasowe uchwały komitetu dotyczą wybicia medalu, przybicia tablicy na domu w Caprino, w którym genialny artysta ujrzał światło dzienne i na domu w Settignano, gdzie mieszkał przez długie lata, jako też pomieszczenia jego „Dawida" w projektowanej już trybunie, gdzie też odlewy gipsowe najznakomitszych rzeźb jego mają znaleść schronienie. Postanowiono wreście zawezwać municypium florentyńskie do wystawienia mistrzowi pomnika.

— ***Oryginalnego zakładu*** podjął się aktor, Józef Cloud we Filadelfii. Założył się bowiem, iż podróż z Filadelfii do Nowego Orleanu odprawi w małej łodzi i że we wszystkich miastach leżących wzdłuż tej drogi występować będzie w umyślnie dla siebie napisanej sztuce.

— ***Bohaterski czyn.*** Niejaki Stephen Chase, puszkarz w mieście Washington, w państwie Indiana, jadąc o zmroku do zakładu swojego ojca, ujrzał drzewo znane pod nazwą Hickory, które wicher wywrócił na szyny kolei żelaznej. Ponieważ wkrótce miał tędy przechodzić pociąg osobowy, groziło przeto wielkie niebezpieczeństwo. Chase poszpieszył do odległego o milę zakładu po siekierę a powróciwszy zaczął pracować nad usunięciem drzewa ze szyny. Na nieszczęście uderzył się z powodu ciemności w nogę, lecz mimo wielkiego bolu rąbał tak długo, dopóki nie uwolnił zupełnie kolei od tej zapory. Tym sposobem wyratował życie lub zdrowie kilkuset ludziom.

— ***Wystawa bród.*** Zachodzi pytanie, jak daleko posunie się inwencya ludzka w urządzeniu wystaw. Niewątpliwą nowością w tej mierze jest pomysł pewnego spekulanta, który urządza w Wiedniu wystawę bród mężkich. Zgłosiło się doń istotnie trzydziestu mężczyzn z olbrzymiemi brodami. Każdą brodę po kolei miano pokazywać publiczności na scenie, przyczem właściciel zakładu, Hulland, podjął się objaśnienia przymiotów każdego okazu. Sąd złożony z dwunastu pań wręczał medale za najpiękniejsze egzemplarze. Jedna z bród była 40 cali długa, na dowód której to długości złożono jeden włos.

— ***O zuchwałym czynie*** dziewcząt bonońskich donoszą tamtejsze dzienniki. Kilkadziesiąt dziewcząt zatrudnionych w fabryce tytoniu i cygar dowiedziało się, że sprowadzono i ustawiono już machinę, dostarczającą stu cygar w czasie, w którym one zaledwie jedno zrobić zdołają. „Odprawią nas zatem — lecz my do tego nie dopuścimy! zawołały — i z okrzykiem: „Precz z machiną" pobiegły do sali, gdzie machina stała, i tak ją bić poczęły młotami, że wkrótce rozbiły ją w kawałki, poczem jak gdyby nic nie zaszło, powróciły spokojnie do pracy.

— ***Osobliwy proces*** toczy się obecnie między gminą żydowską w Reading, w Pensylwanii a członkiem tejże gminy, imieniem Löb. Wyprawił on bowiem córce tak wspaniałe wesele, że podłoga synagogi w skutek przepełnienia gości zerwała się. Gmina podała przeciw panu Löb skargę o wynagrodzenie szkody a sąd w pierwszej instancyi skazał obżałowanego.

— ***Kongres uczonych włoskich.*** Hrabia Terenzio Mamiani zaprasza w dziennikach uczonych włoskich na kongres, który się ma odbyć na dniu 20. października w Rzymie.

— ***Książe cygański.*** Jak z Göncz donoszą do *Pannonii,* osiedliła się w pobliżu banda cyganów, pochodząca z peszteńskiego komitatu a złożona z trzydziestu rodzin, która powróciwszy z siedmioletniej tułaczki po Europie rozbiła wedle zwyczaju namioty pod gołem niebem i trudniła się leczeniem chorego bydła, kowalstwem, wróżbiarstwem i t. p. Temi dniami umarł w koczowniczej gromadzie patryarchalny naczelnik związkami krwi ściśle skojarzonych rodzin, którego czczono i słuchano jak księcia (wajda). W książęcym namiocie umieszczonym w środku obozu ustawiono katafalk, zwłoki zmarłego zawinięto w bogate różnokolorowe szaty. Obok trupa paliły się liczne pochodnie a skargi i żałobne śpiewy brzmiały naprzemian z głośnemi modlitwami zgromadzonych około katafalku członków familii. Wśród niezwykłych ceremonii odprowadzono następnie wajdę do grobu, przyczem wszyscy mężczyźni, na znak żałoby, odkryli głowy; kobiety, dziewczęta i dzieci, szły bez chustek. W okolicy rozeszła się pogłoska, że zmarły wajda pozostawił skarb, wynoszący 60 funtów częścią złota, częścią zaś srebra.

— ***Przypowieść o cholerze.*** Jeden z dzienników węgierskich opowiada następującą przypowieść: Pewien pobożny Muzułmanin jadąc spokojnie na ośle do miasta, spostrzegł nagle z przestrachem, że ktoś po za nim wskoczył na grzbiet zwierzęcia. Spojrzawszy za siebie, ujrzał wstrętną postać, trzymającą go silnie za barki. „Kto jesteś?" zapytał. „Cholera". — „Biada mi! Czegoż chcesz odemnie?" — „Abyś mnie zawiózł do miasta." — „Nie uczynię tego; zabiłabyś przecież całą ludność." — „Tak źle nie będzie; pozwolę się z sobą targować." Turczyn zdobywszy się na odwagę, rozpoczął istotnie targ. Przedewszystkiem wymówił sobie, że cholera oszczędzać będzie jego samego, jego familię, krewnych i znajomych i że prócz tego wybierze tylko ośmdziesiąt ofiar. Potwierdziwszy układ ściśnieniem ręki, wjechano do miasta. Tu wszczęła się niebawem wielka śmiertelność; w pierwszym dniu padło ośmdziesiąt ofiar, w następnych dniach jeszcze więcej. Trwało tak przez czas długi aż w końcu ustąpiła choroba. Spotkawszy znów cholerę, zawołał Turczyn gniewnie: „Oszukałaś mnie w niegodny sposób; czyż się godzi łamać tak słowo?" Ale cholera zapłonąwszy wielkim gniewem, zawołała: „Przysięgam na Ałłaha, że dotrzymałam przyrzeczenia; nie przyprawiłam o śmierć więcej, jak ośmdziesięciu ludzi; reszta nie przezemnie zginęła, lecz z trwogi.

Notatki literacko - artystyczne.

(S) ***Opera.*** Jeśli we wtorek *Bal maskowy* nie udał się jak należało, przypisać to można jedynie dyrekcyi, która mimo niejednokrotnych uwag naszych, najwdzięczniejszą z całej opery partyę Oskara, pazia hrabiego, służącą zwykle za pole popisu dla znakomitych śpiewaczek, oddała pannie Schirer. Jestto śpiewaczka bez dostatecznego talentu: ustawicznie schodzi z tonów i fałszywie intonuje, raz o pół tonu wyżej, to znów niżej, co sprawia rażący dyssonans. A przecież można było tak łatwo usunąć tę przeszkodę, powierzając partję pazia śpiewaczce stojącej o tyle wyżej od p. Schirer, t. j. pannie Kramer. Nie czyniąc tego, szkodzi dyrekcya sama sobie, bo choć tą razą teatr był dość napełniony, to w razie powtórzenia *Balu maskowego*, dzięki złej obsadzie świecić gotów pustkami.

Pan Köhler jako Renato Walter, był znakomitym, szczególniej w czwartym akcie, w aryi do portretu. Panna Bogusławska lubo występowała w niezbyt wdzięcznej, bo w czwartej z rzędu co do wielkości partyi Amelii, przekonała nas znowu, że posiada wielki głos; partyę swoją wykonała z wyrazem i precyzyą. Szczególniej wybornie wypadła arya na początku aktu IV. Cały regestr tonów wysokich, jako to: *sol, la, si, do, do dieuse* i nizkie *do* i *si* co rzecz rzadka u poczynających śpiewaczek wyszedł bardzo czysto i wdzięcznie. Gra jej była skromną, prostą i wolną od przesady, a świadczyła o pracy, co tem więcej zasługuje na uznanie, że operze naszej brak reżyseryi. Radzilibyśmy pannie Bogusławskiej oddać się pod tym względem pod opiekę p. Köhlera, który widocznie pomagał całemu otoczeniu.

P. Olski (Ryszard hrabia Warwid) wywiązał się ze swej partyi dość szczęśliwie, choć partya to znowu dla tenora *di forza,* a więc dyrekcya nie powinna była męczyć go niewłaściwą rolą. Najwidoczniejsze było sforsowanie w zbyt przyspieszonem konaniu, w ostatniej aryi gdzie mu się wydarzyło komiczne złamanie głosu. Mimo to porównanie pana Olskiego z panem Kamińskim na korzyść drugiego dowodzi nieznajomości rzeczy.

Rola cyganki jest popisową partyą panny Wajcówny; śpiewała też z wielką energią i intonowała czysto, szczególniej w drugim akcie Balowa muzyka złożona z kilku wojskowych trębaczy była mocno zachrypnięta — widocznie w skutek zmiennego powietrza nabawiła się kataru.

P. Jarecki dyrygował z wielkim talentem, szczególniej w *trio* trzeciego aktu

Z Izby sądowej.

(Sprawa Józefa Fuchsa o zbrodnię morderstwa.)

(Dokończenie.)

(M) Odczytano następnie obojętne zeznanie kilku świadków, po dłuższej zaś dyskusyi i przemowach obecnych lekarzy Dr. Weigla i p. Tangla wniósł obrońca, ażeby celem skonstatowania fachowego, jak igła weszła w ciało i gdzie się mogła zatrzymać, przywołano dwóch specyalistów anatomów, ponieważ pp. Weigl i Tangl przywołaniem Dr. Rektorzyka do obdukcyi zwłok nieboszczki sami okazali, iż nie przypisują sobie tak specyalnych wiadomości anatomicznych.

Sąd do tego żądania się nie przychylił, jakkolwiek zastępca prokuratora ze względu na ważność sprawy takowe popierał.

Nazajutrz przesłuchano najpierw Emilję Zwierzchowską, wychowankę Fuchsów. Zna ona Fuchsów od swych najmłodszych lat. Fuchsowę przedstawia jako pijaczkę, awanturnicę, która obwinionemu życie zatruwała. Obwiniony z nią się bardzo dobrze obchodził, zawsze nadzwyczaj był cierpliwym. Nieraz sam musiał gotować sobie objad. Fuchsowa co nocy wracała z krzykiem, spała po kurytarzach i piecach, często szukał jej obwiniony i musiał ją przynieść do domu. Nieboszczka była w ogóle zdrową, lecz miała słabość św. Walentego, która mianowicie objawiała się w stanie upicia. Wtedy upadała na ziemię, kurcze ją porywały, piana z ust się toczyła. Taki stan trwał godzinę lub pół godziny. Świadek uważa przypadkowe zakłucie się za bardzo możliwe, gdyż nieboszczka miała zwyczaj nosić przy sobie pełno igieł, które gdzie bądź wtykała. Potwierdza Zwierzchowska dalej, że Fuchsowa dwa razy za jej pamięci miała zamiar życie sobie odebrać, a to wtedy, gdy była pianą i nic już nie miała do zastawienia. Często wykrzykiwała po kurytarzach, że ją mąż bije — choć to było nieprawdą.

Zeznania wychowanki miały wszelką cechę wiarygodności; to też zastępca prokuratora wspólnie z obrońcą postawili wniosek odebrania od niej przysięgi, co też sąd uchwalił.

Nastąpiło potem badanie rzeczoznawców Dr. Weigla i Tangla. Obydwaj zeznali na zapytanie mniej więcej to samo, co już przy obdukcyi ciała spisali. Obecnie zaś różnili się w tem, że Dr. Weigel wykluczał bezwzględnie możliwość przypadkowego wetknięcia igły w ciało, pan Tangel zaś takową przypuszczał, jakkolwiek również twierdził, że takie wetknięcie mogło nastąpić dopiero po kilkakrotnem wduszeniu igły, przypuściwszy, że igła zawsze pionowo do ciała wchodziła.

Obrońca zwrócił uwagę na tę sprzeczność — wtedy Dr. Weigl utrzymywał, że właściwie niema żadnej sprzeczności, bo i on nie wyklucza absolutnie przypadku, ale twierdzi, że jest *bei den Haaren herbeigezogen.*

Opierając się na §. 85 proc. karn. wnosi tedy obrońca, ażeby w obec sprzeczności zdań lekarzy, albo dwóch innych jeszcze przywołać, albo też zasięgnąć zdania medycznego fakultetu pod tym względem. Jakkolwiek prokurator i tym razem zgodził się na to, sąd odrzucił wniosek i przystąpił do badania lekarzy jako świadków, któreto badanie nieprzedstawiało wszakże żadnego interesu.

W ciągu rozprawy odczytano ciekawy dokument, a mianowicie list Dr. W. Mauro datowany ze St. Christofer w Zachodnich Indjach z dnia 25. lipca 1872 a adresowany *An Herrn Obercommissär der Polizei in Lemberg.* Do listy dołączone były dwa numera dzienników angielskich *The Wenkly Times* i *The Lancct* — z wezwaniem, aby je oddano obrońcy obżałowanego Fuchsa. Wyczytawszy bowiem w jednej z gazet angielskich wypadek zakłucia igłą, który się zdarzył we Lwowie, a znając kilka wypadków, gdzie podobne zakłucia się przypadkowo miały miejsce, chciał Dr. Mauro zapobiedz, aby niewinnego nie zasądzono i nadesłał dzienniki, opisujące podobne zdarzenia. I tak opisuje jeden z tych dzienników, iż przy obdukcyi ciała nagle zmarłej kobiety znaleziono *pericordium* pełne krwi, a gdy obdukujący włożył tam palec, ukłuł się sterczącą tam igłą bez uszka. Przypuszczano, że igła wbiła się z zewnątrz, ponieważ nieboszczka miała niebezpieczny zwyczaj wtykania igieł do sukni. Inny wypadek był taki, że pewien mężczyzna wracając z podróży i witając się z młodą kobietą przycisnął ją silnie do piersi — lecz w tej chwili począł mdleć, stracił przytomność i w kilka minut umarł. Pokazało się, że igła, którą owa kobieta przy sobie nosiła, przekłuła mu serce.

We czwartek rano rozpoczęły się ostateczne wnioski. Odpowiednio do znacznych rozmiarów całej rozprawy były one bardzo obszerne i z obydwu stron wyczerpujące. Niepodobna nam wszakże streścić ich tutaj, powiemy tylko, że około 5. po południu sąd udał się na ustęp celem wydania wyroku, po godzinie 6. zaś wieczorem przewodniczący radzca Mogilnicki ogłosił obwinionemu wyrok, iż sąd nieuznał go winnym zbrodni morderstwa.

Obwiniony z widocznem wzruszeniem wysłuchał wyroku i rozpłakał się rzewnie.

Zastępca prokuratora zapowiedział rekurs.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

┼ **Lwów dnia 12. sierpnia 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)**

(Dokończenie.)

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: Bochnia: pszenica 190 ₶ 12—12 zł. 25 ct. żyto 180 ₶ 8 zł. 60 ct. — 9 zł. jęczmień 158 ₶ 6—6 zł. 25 ct. owies 112 ₶ 3 zł. 20 ct. — 3 zł. 50 ct. Ceny spadały dowóz i ruch słaby. Tarnów: pszenica 190 ₶ 12—12 zł. 40 ct. — żyto 180 ₶ 9—9 zł. 25 ct. — jęczmień 156 ₶ 5 zł. 80 ct. — 6 zł. 20 ct owies 112 ₶ 3 zł 10 ct — 3 zł. 50 ct. Zboże kupują dla zagranicy a mianowicie dla Niemiec, z kąd nadchodzi już transport próżnych worów. Dębica: pszenica 190 ₶ 11 zł. 50 ct. — 12 zł. 20 c., żyto 180 ₶ 8 zł. 20 c. — 8 zł. 40 ct., jęczmień 150 ₶ 5 zł. 25 ct. — 5 zł. 50 ct, owies 112 ₶ 3 zł. 10 ct. — 3 zł. 30 c. rzepak 150 ₶ 9 zł. 80 c. — 10 zł. Omłot na próbę jest już w pełnym ruchu Producenci zajęli stanowisko wyczekujące. Rzeszów: pszenica 190 ₶ 10 zł. 20 ct., — 10 zł. 50 ct., żyto 180 ₶ 7 zł. 10 ct. — 7 zł. 30 ct. jęczmień 154 ₶ 4 zł. 40 ct. — 4 zł. 80 ct. owies 112 ₶ 3 zł. — 3 zł. 25. Tegoroczne zboże dowieziono na targ w małej ilości. Jarosław: pszenica 190 ₶ 12 zł. 20 ct. — 12 zł 50 ct, żyto 180 ₶ 6 zł. 25 ct. — 6 zł. 50 ct., jęczmień 158 ₶ 5 zł. 25 ct. — 5 zł. 75 c., owies 112 ₶ 3 zł. 25 ct. — 3 zł. 50 Ruch był słaby, bo żniwa są w pełnym rozwoju. Wysokie ceny uniewożliwiały wywóz zboża do Niemiec. Przemyśl: pszenica 190 ₶ 9 zł. 5 ct. — 9 zł. 75 ct, żyto 180 ₶ 7 zł. 50 ct. — 8 zł. jęczmień 158 ₶ 5 zł. 75 ct. — 6 zł. 15 ct., owies 112 ₶ 3 zł. 80 ct. — 4 zł. 20 ct.. Z powodu sprzecznych wiadomości o rezultacie zbioru zajmują producenci stanowisko wyczekujące.

Lwów, pszenica 190 ℔ 10 zł. 80 ct. — 11 zł. 75 ct, żyto 180 ℔ 6 zł. 80 ct. — 7 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 5 zł. 25 ct. — 5 zł. 75 ct., owies 112 ℔ 4 zł. 20 ct. — 4 zł. 80 ct., Popyt był bardzo ożywiony ale dowóz nie mógł mu dorównać Tarnopol: pszenica 190 ℔ 10 zł. — 12 zł. ct., żyto 180 ℔ 6 zł. — 7 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 5 zł. — 5 zł. 50 ct owies 112 ℔ 3 zł. 20 ct .— 3 zł. 40 ct. Dowóz starego zboża trwa jeszcze ciągle. Brody: pszenica 190 ℔ 11 zł. — 12 zł. żyto 180 ℔ 7 zł. — 7 zł. 25 ct., jęczmień 158 ℔ 4 zł 10 ct. — 4 zł. owies 112 ℔ 3 zł. — 3 zł. 30 ct. groch 200 ℔ 7 zł. — 7 zł 50 ct. hreczka 156 ℔ 4 zł. — 5 zł. Ruch był mały. Podwołoczyska: pszenica 190 ℔ 9 zł. 50 ct. — 11 zł. 50 ct żyto 180 ℔ 6 zł. — 7 zł. 25 ct. jęczmień 158 ℔ 4 zł. — 4 zł. 60 ct. owies 112 ℔ 3 zł. 20 ct. — 3 zł. 50 ct. Z powodu stałego popytu producenci musieli znacznie zniżyć ceny starego towaru a mianowicie pośledniejszego gatunku. W ostatnich ośmiu dniach dowieziono 10000 centnarów starego towaru, które po największej części dla młynów kupowano. Ruch był ożywiony.

Bydła rzeźnego przywieziono w ostatnim tygodniu koleją lwowsko-czerniowiecką 2100 sztuk, które wysłano zaraz dalej do Oświęcimia. Ze Lwowa odstawiono na dworzec kolei żelaznej około 200 sztuk Ruch był słaby a ceny nie o wiele się polepszyły. Kupcy, z których wielu posiada znaczną ilość wołów zajęli stanowisko wyczekujące i płacili za centnar 33—34 zł.

* ***Przewóz szmat.*** Dodatkowo do rozporządzenia z dnia 9. czerwca b. r ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło, że przewóz i wywóz szmat z kraju do kraju podczas grożącej zarazy bydlęcej tylko pod tym warunkiem jest dozwolony, jeśli urząd gminny miejsca, z którego szmaty zostały wysłane, poświadczy, iż szmaty te fabrycznie przeprane zostały Gdzie takie przepranie nie jest możliwem, tam szmaty powinny być przed opakowaniem oblane roztworem kwasu karbolowego, tak aby zapach tegoż wydawały, albo też należy szmaty pakować w silne lniane wory, a następnie jeszcze w wory mocno smołą oblane. Wagony wyładowane szmatami, muszą być przed odejściem plombowane, a z ostatniej stacyi kolejowej transport ich do papierni odbywać się ma wozami, najkrótszą drogą, z ominięciem wsi lub pastwisk, i pod staranną strażą. Wagony, używane do transportu szmat poddane być mają na koszt papierni przepisanej w takich razach desinfekcyi.

Ceny targowe z miesiąca sierpnia 1873.

Następujących artykułów:	Leżajsk zł.	Leżajsk c.	Lwów zł.	Lwów c.	Jasłowiec zł.	Jasłowiec c.	Jasło zł	Jasło c.	Buczacz zł	Buczacz c.
Mec pszenicy	5	50	6	—	5	60	6	50	6	37
„ żyta	4	5	3	61	3	25	5	—	3	33
„ jęczmienia	3	—	2	50	2	25	2	40	2	33
„ owsa	2	—	1	86	1	50	2	10	1	55
„ grochu	5	—	—	—	—	—	—	—	3	12
„ hreczki	3	50	3	15	2	44	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	1	40	1	60	1	50		—	1	40
Cetnar siana	—	80	1	21	—	—	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	8	40	13	—	7	—	—	—	8	50
„ „ miękkiego	6	40	9	25	6		—	—	7	50
Funt mięsa wołowego	—	16	—	—	—	18	—	—	—	—
Robotnik bez wiktu		—	—	—	—	—	—	—	—	—

— ***Sprawozdanie tygodniowe*** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwowskim od 31. lipca do 7. sierpnia 1873. Zboża. Pszenica 170 ℔ czelna biała zł. 13½— czelna żółta albo czerwona zł. — dobra sucha biała zł. 13— poślednia albo wilgotna zł. 11— Żyto 160 ℔ najlepsze suche zł. 8.50— średnie albo wilgotne zł. 7.50 Jęczmień 140 ℔ zł. 6.50 Owies 100 ℔ zł. 3.80. Kukurudza 170 ℔ zł. 7.55 Zboża strączkowe. Groch 180 ℔ zł. 8— Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 ℔ zł. 8¾— Rzepak letni 150 ℔ zł. 7½— Lnianka 150 ℔ zł. 6— Okowita 80 Tralles, 41 miar zł. 18½—19.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. sierpnia.

Hotel Europejski. Pp. Jakubowicz A., z Trybuchowic. — Moczulski J., z Rossyi. — Starzewski W., ze Stanisławowa.

Hotel Langa. Pp. Truskolawski J., c. k. podpułk. z Kołomyi.

OSTATNIA POCZTA.

Najjaśniejszy Pan wyjechał w środę rano a Najjaśniejsza Pani w czwartek wieczorem z Schönbrunu do Ischl.

Według doniesienia dziennika *Temps* miał hr. Chambord oświadczyć, że armia francuzka zatrzyma trójkolorowy sztandar z liliami. Biały sztandar powiewałby tylko na królewskiej rezydencyi.

L'Ordre oświadcza, że Francya mu si pozostać republiką albo cesarstwem, jeżeli nie chce sprzeniewierzyć się zasadom rewolucyi z r. 1789.

Constitutionnel odświeża pogłoskę, że za wstawieniem się Rossyi twierdza Metz zostanie Francyi zwróconą.

O bitwie *pod Chinchillą*, w której bandy Contrerasa i Galveza zostały rozbite i straciły 400 ludzi, nadeszły następujące bliższe szczegóły: Galvez wyruszył z Kartageny na czele 2000 ludzi, aby zmusić przyległe miejscowości do uznania „rządu" kantonu Murcyi. Przytem miał zamiar zaskoczyć z tyłu jen. Martinez Campos który właśnie w tedy oblęgał Walencyę, i przeciąć mu komunikacyę z Madrytem Z Galvezem połączyli się Coatreras i Pernas, którzy po kilkudniowej uwięzi na okręcie „Fryderyk Karol" wypuszczeni zostali na wolność. Wyprawa ta jednak nie powiodła się, armia murcyańska została przez wojska rządowe z nienacka napadniętą i zupełnie rozbitą Brygadier Salcedos zabrał powstańcom całą artyleryę i 400 jeńców.

Dowódzcą *batalionu oficerskiego*, wysłanego do Katalonii, mianowany został feldmarszałek de Ceballos y Vargas.

Salvoechea, herszt rokoszu w Kadyxie, pojmany został przez wojsko i osadzony w więzieniu.

Depesza madrycka z 13. b m. donosi że okręt wojenny hiszpański schwytał jeden parowiec angielski, który wiózł broń i amunicyę, przeznaczone dla Karlistów.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Rzym, 15. Sierpnia Według *Osservatore Romano* miał Nigra zdawać sprawę swemu rządowi z obecnego stanu opinii publicznej we Francyi co do widoków zaprowadzenia monarchii. Nigra miał donieść że Rossya, Anglia i Austrya sprzyjają zaprowadzeniu monarchii.

Petersburg, 16. Sierpnia. *Ruski Inwalid* podaje pomyślne wiadomości o zdrowiu wojsk i o spokojnem i pełnem ufności zachowaniu się mieszkańców w Chiwie.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem. z 14. sierpnia 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220	50	222	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	138	50	140	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	78	—
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	—	72	—
Banku hipoteczn. gal.	83	50	84	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	75	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	26
„ cesarski	5	22	5	28
Napoleond'or	8	84	8	90
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	66	1	76
„ „ papierowy	1	47	1	48
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	67
Srebro	106	—	107	50

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. sierpnia 1873.

(Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	65.90	69 10
„ „ „ w banku	73.15	73.25
Losy z r. 1839 całe	268.—	270.—
„ „ 1839 piąta część	252.—	254.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.50	93.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	102.—	102.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	112.—	114.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	140.—	140.50
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2. Obligacye indemn 5% za 100 zł.		
Czech	93.—	94.—
Bukowiny	74.—	—.—
Galicyi	75.—	75.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	75.—	75.75
Węgier	77.—	78 —
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	201.50	202—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	238.50	239.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	990.—	—.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	967.—	969.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	576.—	578.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	217.—	217.50
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2030.—	2090.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220.50	221.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	139.—	140.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	335.—	336.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	186.50	187.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	84.—	85.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.—	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.80	91.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.—	81.50
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	91.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	102.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.—	99.50
„ „ „ „ III. „	97.—	97.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	80.50	81.75
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	47.—	48.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	83.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	79.75	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	177.—	178.—
Clarego po 40 zł. m. k.	33.—	34.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.—	25.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.50	24.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	35.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	26.—	27.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	21.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	20.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.—	92.90
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.10	93.30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.50	93.65
Hamburg za 100 M. B.	54.60	54.70
Londyn za 10 ft. szt.	110.90	111.10
Paryż za 100 fr.	43.35	43.45
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.32	5.34
„ peł. wagi	—.—	—.—
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.86	8.87
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.—	106 15

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. sierpnia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	90
„ „ „ w srebrze	73	—
Losy z 1860 roku	101	75
Akcye banku wiedeńskiego	968	—
„ „ kredytowego	238	—
Londyn 10 funtów szterlingów	110	90
Srebro	106	—
Napoleond'or	8	85
Dukat	—	—

Z drukarni E. Winiarza.

DZIENNIK URZĘDOWY do GAZETY LWOWSKIEJ z dnia 16. Sierpnia Nr. 188.

(2308 3—3) **Obwieszczenie**
galicyjskiej c. k. krajowej dyrekcyi skarbu.

L. 35340. Na mocy reskryptu wysokiego ministerstwa skarbu z dnia 23 lipca 1873 l. 19380 rozpoczną się sprawy względem zabezpieczenia dochodu z ogólnego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego, moszczu owocowego i mięsa w drodze ugody i wydzierżawienia na rok 1874 w taki sam sposób, w jaki uskuteczniono podobne sprawy na rok 1873.

Rozporządzenie powyższe podaje się do powszechnej wiadomości z tą uwagą, że wskutek reskryptu wys. ministerstwa skarbu z dnia 18. czerwca 1869 l. 17074 strony zajmujące się sprzedażą napojów podległych opłacie podatku, lub też podlegającą opłacie rzezią bydła na sprzedaż mięsa, na handel bydłem zakłutem lub na potrzebę domów gospodnych, wtedy tylko są obowiązane w myśl § 10 okólnika c. k. krajowego Gubernium galicyjskiego z dnia 5. lipca 1829 l 5039 prosić u dotyczącej c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu o udzielenie konsensu urzędu skarbowego do prowadzenia swego przedsiębiorstwa, jeżeli przedsiębiorstwo chcą rozpocząć.

Strony zaś, chcące tylko dalej prowadzić przedsiębiorstwa, na które już konsensa urzędu skarbowego mają, nie są obowiązane powtórnie o udzielenie owego konsensu prosić, ponieważ raz udzielony konsens na cały czas nieprzerwanego przedsiębiorstwa w mocy zostaje.

We Lwowie dnia 2. sierpeia 1873,

Kundmachung.
der galiz. k. k. Finanz-Landes-Direction.

Z 35340. Im Grunde hoh. Finanz-Ministerial Erlasses vom 23. Juli 1873 l. 19380 werden die Verhandlungen zur Sicherstellung des Ertrages der allgemeinen Verzehrungssteuer von Wein, Weinmost, Obstmost und Fleisch mittelst Abfindung und Pachtung für das Jahr 1874 in derselben Weise vorgenommen werden, wie dieses bezüglich der gleichen Verhandlung für das Jahr 1873 der Fall war.

Dieses wird mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zu Folge hoh. Finanz-Ministerial-Erlaßes vom 18. Juni 1869 Z. 17074 jene Parteien, welche sich mit dem Verschleiße steuerbar.r Getränke oder mit steuerpflichtigen Viehschlachtungen zur Ausschrotung des Fleisches, zum Handel mit abgestochenem Vieh oder zum Wirthshausbedarfe befassen wollen, nur dann im Grunde des § 10. des Kreisschreibens des galizischen Landes-Guberniums vom 5. Juli 1829 Z. 5039 um Ertheilung des gefällsämtlichen Erlaubnißscheines zum Betriebe ihrer Unternehmung bei der betreffenden k. k. Finanz-Bezirks-Direction anzusuchen haben, wenn sie den Betrieb der genannten Unternehmungen erst beginnen wollen.

Dagegen tritt bezüglich derjenigen Parteien, welche den Betrieb jener Unternehmungen nur weiter fortzusetzen wünschen und schon im Besitze von gefällsämtlichen Erlaubnißscheinen sind, die Nothwendigkeit nicht ein, um die neuerliche Ertheilung eines gefasämtlichen Erlaubnißscheines einzuschreiten, weil der Ein Mal erwirkte Erlaubnißschein für die ganze ununterbrochene Dauer der Unternehmung zu gelten hat.

Lemberg den 2. August 1873.

(2325 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12467. Przy c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. w. a. i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową tudzież z dodatkiem aktywalnym 25 procent, a w razie przeniesienia jednego woźnego do Łańcuta na posadę wskutek przeniesienia opróżnioną.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w mysl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872 r. l. 98 D. p. p. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 15. sierpnia 1873 liczyć się mających do prezydium c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie wnieść.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego.
Kraków dnia 31. lipca 1873.

(2326 3—3) **Konkurs.**

L. 1249pr. Przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu są dwie posady radców sądów krajowych z płacą systemizowaną i dodatkiem aktywalnym do obsadzenia.

Rozpisuje się konkurs celem obsadzenia takowych z terminem 14 dni, w którym podania o takowe do Prezydium powyższego sądu wniesione być mają.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego.
Tarnopol 11. sierpnia 1873.

(2331 3—3) **Edykt.**

L. 46807. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że uchwałą z dnia 11. lipca 1873 nr. 31065 w sprawie Gittli Minczelesowej przeciw małoletniemu Władysławowi Kazimierzowi dw. im. Jankowskiemu o 4311 złr. w. a. zpn oznaczone i edyktem w nr. 176 „Gazeta Lwowskiej" z r. 1873 ogłoszone termina do licytacyi realności pod l. 180 m. we Lwowie położonej obecnie poprawione zostają w sposób, iż:

Pierwszy termin wyznacza się na dzień 10. listopada 1873, drugi termin wyznacza się na dzień 10. grudnia 1873, trzeci zaś termin wyznacza się na dzień 12. stycznia 1874, za każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Lwów dnia 8. sierpnia 1873.

(1833 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr 94. Na upróżnioną posadę c. k. notaryusza w Haliczu, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci mają w przeciągu dni 14 od trzeciego ogłoszenia tego konkursu, tu podania swoje, według przepisów nowej ustawy notaryalnej wnieść.

Z c. k. sądu obwodowego, jako Izby notaryalnej.
Stanisławów dnia 18. czerwca 1873.

(2293 2—3) **Edykt.**

L. 2513. C. k. sąd powiatowy Jarosławski ogłasza niniejszem, że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego Przemyskiego z dnia 26. marca 1873 l. 814 odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż gruntu i domu pod l top. 2531 i 2292 na krakowskiem przedmieściu w Jarosławiu położonego do dłużników Błażeja i Anny Turek należącego a to celem zaspokojenia w innych Piotrowi Jabłońskiemu kosztów sporu w kwocie 6 zł. 3 złr. 64 ct. i 8 złr. 31 ct. a w. a to na terminach dnia 17. września 1873 o godz. 10 r. i dnia 22. października 1873 o godz. 10 r. za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, zaś na terminie dnia 26. listopada 1873 o godz 10 rano i niżej ceny szacunkowej. Cena wywołania wynosi 700 zł. aw. mające być złożone wadyum 70 złr. a. w., resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze

Jarosław dnia 30. kwietnia 1873.

(2294 2—3) **Edykt.**

No. 4392. C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że na zaspokojenie sumy 42 zł. w.a. należnej funduszowi ubogich miasta Żółkwi z odsetkami $6^0/_0$ od 27 grudnia 1865, kosztów sądowych w kwocie 27 zł. 51 ct i kosztów egzekucyjnych 8 zł 74 ct. 6 zł. 10 ct. 7 zł $17^1/_2$ ct. i 6 zł. 50 ct. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Schmerla Habermana własnej, położonej w Żołkwi pod l. $274/_5$, oszacowanej, na 553 zł. 50 cnt. dnia 11. września 1873 o godzinie 10. rano na którym terminie ta realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

Ceną wywołania będzie wartość szacunkowa.

Wadium wynosi 50 złr.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyi można przejrzeć w sądzie.

O tem zawiadamia się funduszu ubogich miasta Żółkwi do rąk p. adwokata Karcza, niewiadomego z życia i pobytu Schmerla Habermana do rąk kuratora p. adw, Majewskiego i wierzycieli, którzy po 30. kwietnia 1871. weszli do tabuli do rąk kuratora Leiby Apfla.

C. k. sąd powiatowy
Żołkiew dnia 11. lipca 1873.

(2298 2—3) **Obwieszczenie.**

No. 9418 C. k Sąd powiat. miejski deleg. w Przemyślu, niniejszem wiadomo czyni, że na dniu 8. stycznia 1866 zmarł w Rzeczpolu Wawrzyniec Wanat bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu powołanego do spadku tego syna spadkodawcy Wojciecha Wanata nie jest wiadomem, przeto wzywa się tegoż, aby w przeciągu jednego roku, od dnia niniejszego ogłoszenia do Sądu zgłosił się, oświadczenie się do spadku wniósł w przeciwnym bowiem razie spadek tylko z oświadczonemi spadkobiercami przeprowadzonym będzie.

Oraz zawiadamia się tegoż, iż dla strzeżenia praw jego kurator w osobie Jakuba Wanata postanowionym został.

Przemyśl dnia 31. Lipca 1873.

(2303 2—3) **Edykt.**

Nr. 7335/73. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie Józefa Mrozowskiego przeciw Ignacemu Wisłockiemu o ustanowienie porządku wypłacenia wierzycieli Ignacego Wisłockiego z obligacyi indemnizacyjnych i gotówki 466 zł. $19^1/_2$ ct. na rzecz masy spóźnionej Ignacego Wisłockiego i spadkobierców Floryana Dunajewskiego do depozytu złożonej ustanowił celem przeprowadzenia powyższej rozprawy dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Ignacego Wisłockiego kuratora w osobie p. adwokata Dr. Łużeckiego, tudzież dla niewiadomej z miejsca pobytu wierzycielki Tekli Romanowicz kuratora p. adw. Dr. Ilasiewicza.

Rzeczą jest tychże nieobecnych albo osobiście w sądzie tutejszym się zgłosić lub innego zastępcę sobie obrać w przeciwnym razie wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać by musieli.

Przemyśl dnia 16. lipca 1873.

(2309 2—3) **Edykt.**

Nr. 19151. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie § 63 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek p. Maryi Bukowskiej w Biale zamieszkałej a mianowicie, na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. sędziego powiatowego w Biale p. Dippolter a tymczasowem zarządcą masy p. adw. Dr. Eisenberga w Biale z substytucyą p. adw. Dr. Nechi w Biale.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na termin dnia 4. września 1873 przez komisarza konkursowego wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 30. września 1873 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 20. października 1873 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo, na miejsce tymczasowego zarządcy masa, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jej pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Kraków dnia 4. sierpnia 1873.

(2310 2—3) **Edykt.**

Nr. 17812 C. k. sąd krajowy czyni wiadomo, że L. Aresinowi zaginął weksel wystawiony dnia 11. czerwca (10. czerwca) 1873 w Oskan, na 391 zł. 36 ct. wa. dnia 15. września 1873 płatny na własne (Aresin) zlecenie do p. Józefa Korala w Krakowie adresowany i przez tegoż Józefa Korala akceptowany i wzywa tych wszystkich, którzyby rzeczony weksel posiadali, aby w zakresie dni 45 od dnia niniejszego ogłoszenia takowy sądowi przedłożyli, gdyż po upływie bezskutecznym terminu powyższego weksel wyż opisany za umorzony uznanym zostanie.

Kraków dnia 29. lipca 1873.

(2311 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 14361. Z dniem 15. sierpnia b. r zmienia się obieg jazd posłańczych Rzeszów-Rozwadów, Dzików-Rozwadów i poczty pieszej Nisko-Ulanów w nastgpujący sposób:

1. Jazdy posłańcze Rzeszów-Rozwadów:

z Rzeszowa	o godz.	VI	m. 20	rano
w Sokołowie	„	IX	„ 50	przedpoł.
z Sokołowa	„	X	„ —	„
w Kamieniu	„	XI	„ 50	„
z Kamienia	„	XII	„ —	w połud.
w Nisku	„	3	„ 30	z połud.
z Niska	„	3	„ 40	„
w Rozwadowie	„	5	„ 10	„
z Rozwadowa	„	V	„ —	rano
w Nisku	„	VI	„ 30	„
z Niska	„	VI	„ 40	„
w Kamieniu	„	X	„ 10	przedp.
z Kamienia	„	1	„ 30	po połud.
w Sokołowie	„	3	„ 20	„
z Sokołowa	„	3	„ 30	„
w Rrzeszowie	„	7	„ —	wieczór

2. Jazdy posłańcze Dzików-Rozwadów:

z Dzikowa	o godz.	1	m. —	z połud.
w Grębowie	„	3	„ —	„
z Grębowa	„	3	„ 10	„
w Rozwadowie	„	5	„ —	„

Odchodzi z Dzikowa po nadejściu poczty z Baranowa.

z Rozwadowa	o godz.	5	m. 45	wieczór
w Grębowie	„	7	„ 35	„
z Grębowa	„	V	„ —	rano
w Dzikowie	„	VII	„ —	„

Odchodzi z Rozwadowa po nadejściu poczty z Radomyśla i Rzeszowa.

3. Jazda posłańcza Radomyśl-Rozwadów:

z Radomyśla	o godz.	2	m. 30	z połud.
w Rozwadowie	„	4	„ 30	„
z Rozwadowa	„	5	„ 30	wieczór
w Radomyślu	„	7	„ 30	„

Odchodzi z Rozwadowa po nadejściu poczty z Rzeszowa.

4. Poczta piesza Nisko-Ulanów:

z Niska	o godz.	VII	m. —	rano
w Ulanowie	„	IX	„ —	„

Odchodzi z Niska po nadejściu poczty z Rozwadowa.

z Ulanowa	o godz.	1	m. —	z południa
w Nisku	„	3	„ —	„

Wpływa w Nisku do kursu pocztowego do Rozwadowa.

Lwów dnia 31. lipca 1873.

Kundmachung.

Z. 14361. Mit 15. August l. Js werden die Botenfahrten Rzeszów-Rozwadów, Dzików-Rozwadów, Radomyśl Rozwadów und die Fußbotenpost Nisko-Ulanów nachstehends geändert:

1. Botenfahrten Rzeszow-Rozwadow.

Von Rzeszów	VI	Uhr	20	M.	Früh
in Sokołów	IX	„	50	„	Vorm.
von Sokołów	X	„	—	„	„
in Kamień	XI	„	50	„	„
von Kamień	XII	„	—	„	Mittags
in Nisko	3	„	30	„	Nachm.
von Nisko	3	„	40	„	„
in Rozwadow	5	„	10	„	„
von Rozwadow	V	„	—	„	Früh
in Nisko	VI	„	30	„	„
von Nisko	VI	„	40	„	„
in Kamień	X	„	10	„	Vorm.
von Kamień	1	„	30	„	Nachm.
in Sokołów	3	„	20	„	„
von Sokołów	3	„	30	„	„
in Rzeszów	7	„	—	„	„

2. Botenfahrten Dzikow-Rozwadów.

Von Dzikow	1	Uhr	—	M.	Nachm.
in Grębów	3	„	—	„	„
von Grębów	3	„	10	„	„
in Rozwadów	5	„	—	„	„

Geht ab von Dzików nach der Ankunft der Post aus Baranow.

Von Rozwadow	5	Uhr	45	M.	Abends
in Grębów	7	„	50	„	„
von Grębów	V	„	—	„	Früh
in Dzików	VII	„	—	„	„

Geht ab von Rozwadów nach der Ankunft der Post von Radomyśl und Rzeszow.

3. Botenfahrten Radomyśl Rozwadów.

Von Radomyśl	2	Uhr	30	M.	Nachm.
in Rozwadow	4	„	30	„	„
Von Rozwadów	5	„	30	„	Abends.
in Radomyśl	7	„	30	„	„

Geht ab von Rozwadów nach der Ankunft der Post aus Rzeszow.

4. Fußbotenpost Nisko Ulanow.

Von Nisko	um	7	Uhr	Früh
in Ulanow	„	9	„	„

Geth ab von Nisko nach der Ankunft der Post aus Rozwadow.

Von Ulanow	um	1	Uhr	Nachm.
in Nisko	„	3	„	„

Influirt in Nisko zum Postkurs nach Rozwadow.

Lemberg am 21. Juli. 1873.

(2313 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 13343. Z dniem 15. sierpnia 1873 zaprowadza się w miejsce jazd posłańczych Tarnów-Grybów dzienne karyolki z następującym porządkiem jazd:

z Tarnowa	o 2	godz.	40	m.	po poł.
w Tuchowie	„ 4	„	40	„	„ „
z Tuchowa	„ 4	„	50	„	„ „
w Cięzkwicach	6	„	30	„	wieczór
z Ciężkowic	„ 6	„	40	„	„
w Bobowie	„ 8	„	5	„	„
z Bobowy	„ 8	„	15	„	„
w Grybowie	„ 9	„	50	„	„

Odchodzi z Tarnowa po przybyciu pociągu Nr. 3 z Krakowa.

z Grybowa	o 2	godz.	40	m.	po połud.
w Bobowy	„ 4	„	15	„	„ „
z Bobowy	„ 4	„	25	„	„ „
w Ciężkowicach	5	„	20	„	„ „
z Ciężkowic	6	„	—	„	wieczór.
w Tuchowie	„ 7	„	40	„	„
z Tuchowa	„ 7	„	50	„	„
w Tarnowie	„ 9	„	50	„	„

Odchodzi z Grybowa po przybyciu poczty osobowej z Nowego Sącza i wpływa w Tarnowie do pociągów Nr. 7 z Krakowa i Nr. 8 ze Lwowa.

Karyolką tą przesyłane będą listy i przesyłki wartościowe 25℔ wagi.

Odległość między Tarnowem a Tuchowem jakoteż między Tuchowem a Ciężkowicami wynosi jednę i jedną ósmą poczty (Post) a między Ciężkowicami i Bobową jakoteż między Bobową a Grybowem siedem ósmych poczty.

Fxtrapoczty nie będą obecnie na tej przestrzeni obiegać.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 2. sierpnia 1873.

(2043 1—3) **Edykt.**

Nr. 9145. C. k. m. d. sąd powiatowy dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych czyni niniejszym edyktem wiadomo, że ks. Szymon Beregowicz we Lwowie na dniu 11. lutego 1872 roku bez ostatniej woli rozporządzenia zmarł; wzywa się więc wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek bądź tytułu prawo dziedziczenia do tego spadku mieli, ażeby w przeciągu jednego roku do sądu się zgłosili i z wykazaniem tytułu do spadku się oświadczyli, gdyż w przeciwnym razie spadek ten dla którego tymczasowo kurator w osobie p. adw. Dr. Horwatha ustanowionym został, z tymi pertraktowanym i tymże przyznanym zostanie, którzy do spadku się zgłoszą, tytuł prawny dziedziczenia wykażą, gdyby zaś w razie nikt do spadku się nie zgłosił, spadek ten skarbowi przypadnie.

Lwów dnia 10. czerwca 1873.

(2301) **Ogłoszenie.**

Nro. 17689. C. k. Sąd krajowy podaje do wiadomości, iż na odbytem w dniu 14. lipca 1873. zgromadzeniu wierzycieli upadłości Edwarda Schickedanza w Biały p. Dr. Nechi zarządcą a p. Dr. Eisenberg zastępcą jego, zaś jako członkowie wydziału wierzycieli pp. Frac Strzygowski sen., Franciszek Nachowski, Ignacy Szermański z Biały, Adam Schimke z Bilska, a ich zastępcami p. p. Kalusza Bąkowski, Franciszek Strzygowski młod. w Biały obrani zostali a obiór ten przez c. k. Sąd krajowy zatwierdzonym został.

Kraków 29. Lipca 1873.

(2323 1—3) **Edykt**

Nr. 4054 cyw. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego Złoczowa z dnia 23. lipca 1873 l. 4776. Michał Rygel włościanin z Kozłowa marnotrawcą uznany i że temuż kurator w osobie pana Wita Romanowskiego właściciela realności w Kozłowie ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kozowa dnia 3. sierpnia 1873.

(2327 1—3) **Edykt.**

Nro. 9663. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że się na zaspokojenie wywalczonej przez Kajetana Torosiewicza wyrokiem tusądowym z dnia 30. września 1871., l. 9663. przeciw Karolinie z Witkowskich Słoneckiej, sumy 525 złr. w. a. z procentem po 6%, od 13. marca 1847. do 24. lipca 1851. włącznie a od 25. lipca 1851. aż do zapłaty kapitału po 5% i kosztami sporu w ilości 21 zł. 14 ct. przymusowa licytacyjna sprzedarz zaintabulowanej na dobrach Hołowczyńce na rzecz Karoliny z Witkowskich Słoneckiej $1/12$ części sumy 100000 złp. czyli 10,000 złr. m. kon. pod następnemi warunkami odbędzie:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość nominalna sprzedać się mającej $1/12$ części sumy 10,000 złr. m. kon. t. j. suma 758 złr. w. a.

2. Do przedsięwzięcia licytacyi rozpisuje się 2 termina na 9. i 23. października 1873., każdą razą o godzinie 10 przed poł. na których to terminach sprzedać się mająca część sumy niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Na wypadek gdyby na tych terminach nikt ceny wywołania nie ofiarował wyznacza się do ustanowienia warunków ułatwiających w myśl § 148 xp. są termin na 31. października 1873. godzinę 10. przed południem, z domieszczeniem że niejawiący się wierzyciele hipoteczni będą uważani za przystępujących do większości głosów wierzycieli obecnych.

3. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako zakład za dopełnienie warunków licytacyjnych do rąk komisyi licytacyjnej 10% ceny wywołania t. j. 87 złr. w. a. bądź w gotówce bądź w książeczkach kas oszczędności bądź też w obligacyach państwowych lub indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu tychże w gazecie lwowskiej umieszczonego.

Zakład w gotówce złożony, nabywcy w cenę kupna wliczonym innym licytantom zaś zaraz po ukończeniu licytacyi przez komisyę licytacyjną zwróconym będzie.

4. Nabywca będzie obowiązany całą cenę kupna po strąceniu zakładu w gotówce złożonego w ciągu dni 30. po prawomocności uchwały akt licytacyjny zatwierdzającej do tusądowego depozytu złożyć.

Wolno będzie jednak nabywcy wierzytelności hipoteczne na sprzedać się mającej części sumy zabezpieczone wliczyć w cenę kupna jeżeli takowe bezsprzecznie wpadają w cenę kupna i są płynne i nieobciążone.

5. Wierzytelności hipoteczne którychby przed umówionym może terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąć nie chcieli winien będzie nabywca na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

6. Po złożeniu całej ceny kupna lub po wykazaniu wliczyć, albo przyjąć się mających wierzytelności aż do ceny kupna wydanym będzie nabywcy dekret własności nabytej części sumy, a wszystkie na niej zahipotekowane ciężary zostaną wykreślone i na cenę kupna przeniesione.

7. Należytość skarbowa od nabywcy własności sprzedanej części sumy winien będzie nabywca uiścić.

8. Gdyby nabywca który bądź z niniejszych warunków licytacyjnych niedotrzymał, przepada złożony zadatek na rzecz wierzycieli hipotecznych a nadto na koszt i ryzyko nabywcy rozpisaną będzie relicytacya o jednym terminie na którym w mowie będąca część sumy 10,000 złr. i niżej wartości nominalnej za jaką bądź cenę naj więcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, jakoteż pana Kajetana Torosiewicza p Karolinę z Witkowskich Słonecką c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem skarbu wojskowego i wszystkich wierzycieli którzyby po dnia 8. lipca 1873. zaintabulowani zostali lub którymby uchwała niniejsza przed licytacyą nie mogła być doręczoną przez kuratora adw. Dra. Maxa,

Tarnopol dnia 4. sierpnia 1873.

(2329 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. C. k. sąd powiatowy dobczycki podaje do wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 14. lipca 1873 Nr. 16.155 na zasadzie prawomocnego wyroku tegoż sądu z dnia 30. grudnia 1871 do L. 23.706 tudzież prawomocnej rezolucyi z dnia 18. marca 1872 do L. 5443 celem zaspokojenia należytości wekslowej Karola Łasińskiego w kwocie 1500 zł. a. w. z procentami 6% od dnia 25. listopada 1870 kosztami sądowemi 4 zł. 37 ct. i 6 zł. 72 ct. tudzież egzekucyjnemi poprzednio w kwocie 13 zł. 90 ct. i 8 zł 14 ct., oraz dalszemi w kwocie 9 zł. 12 ct. w. a. przyznanemi, odbędzie się we wsi Zegartowicach w zabudowaniach dworskich, na dwóch terminach, a mianowicie, dnia 2. września 1873. od godziny 9. z rana wedle ceny szacunkowej, dnia 22. września 1873 od godziny 9. z rana nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaż przez publiczną licytacyę ruchomości dłużnika p. Józefata Kałuskiego własnych protokołem zajęcia i oszacowania z dnia 31. października 1871 objętych, to jest z zajętych i oszacowanych przedmiotów sprzedanemi będą za gotową cenę:

Omłot z 52 kóp pszenicy, młocarnia żelazna, 19 sztuk jałownika, 83 sztuk owiec, 200 sztuk desek jodłowych i sosnowych, para koni powozowych, powóz, 5 sztuk źrebiąt i grabiarka żelazna Sprzedaż tę uskuteczni kancelista sądowy p. Jan Rzymkowski.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce 31. lipca 1873.

(2330 1—3) **Edykt.**

Nr. 2863 cyw. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie, w Galicyi austryackiej, niniejszem czyni wiadomo, że w dniu 15. czerwca 1869 zmarł w Łańcucie Jan Deszkiewicz recte Kundzicz i pozostawił pisemny testament, w którym także potomstwo swojej zmarłej siostry Honoraty Kundzicz zamężnej za Stanisławem Juragą niegdyś na Litwie w Oszmiańskim powiecie zamieszkałej, jako spadkobierców w $1/3$ części ustanowił,

C. k. sąd powiatowy, mając tylko wątpliwe wieści, że po Honoracie Jurazynie pozostać miał syn Władysław, który w Wysoce w Oszmiańskim powiecie w Gubernii Wileńskiej mieszkał, wzywa niniejszem potomstwo Honoraty z Kundziczów Jurażyny, żeby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się w tutejszym sądzie i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany z spadkobiercami którzy się zgłoszą i kuratorem dla potomstwa Honoraty Jurażyny w osobie pana Alexandra Tarłowskiego ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut dnia 15. maja 1873.

(2332 1—3) **Edykt.**

Nro. 33892. C. k. Lwowski Sąd krajowy, czyni niniejszym edyktem Annie Franciszce Sak czyli Schylowskim, Hryńkowi Skrybalicy i Adamowi Rogalskiemu wiadomo że w załatwieniu prośby Stanisława Pieńczykowskiego z dnia 5. czerwca 1873. do l. 33892 uchwałą z dnia 5. lipca 1873. do l. 33892 termin do wykazania, że prenotacyą legatów a to kwoty 600 złr. w. a., z dożywociem dla Anny Schylowskiej czyli Sak a po tejże śmierci na Franciszkę Sak i nieletnich Józefa, Alojzego i Brygidę Sak czyli Schylowskich przypaść mającej 400 złr. w. a. dla Hryńka Skrybalicy i obowiązku wydania nieobecnemu Adamowi Rogalskiemu zapisanych obrazów olejnych w skutek uchwały do l. 53874/866 w stanie biernym sumy 3000 duk. (jako części większej sumy 10000 duk.) i 9000 złr. w. a. na dobrach Budzanów ciążących w ks. Inst. 784. pag. 438 n 16 on uskutecznionej jest usprawiedliwioną, na dzień 21. sierpnia 1873. o godzinie 10. przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ miejsce pobytu Anny i Franciszki Sak, także Schylówska zwanym Hryńka Skrybalicy i Adama Rogalskiego a w razie śmierci spadkobierców jest niewiadome, przeto c. k. Sąd krajowy dla nich tutejszego adw. Dr. Przesmyckiego ze zastępstwem przez adw. Dr. Rasiewicza kuratorem ustanowił i temuż powyższą uchwałę tabularną doręczył.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 5. Lipca 1873.

(2334 1—3) **Konkurs.**

L. 16686. Ośm posad na oficyałów w okręgu galicyjskiej dyrekcyi poczt. Pensya roczna 900 złr. oprócz przypadającego do datku aktywalnego, kaucya 600 zł.

Podania mają być w przeciągu trzech tygodni;

Posada na oficyała pocztowego ewentualnie asystenta. Pensya roczna 900 złr., względnie 600 zł. oprócz przypadającego dodatku aktywalnego. Kaucya 600 zł. ewentualnie 400 zł.

Podania mają być w przeciągu czteru tygodni;

Pięć posad asystentów pocztowych. Pensya roczna 600 zł. oprócz przypadającego dodatku aktywalnego. Kaucya 400 zł.

Podania mają być w przeciągu czteru tygodni;

Dwie posady asystentów pocztowych. Pensya 600 zł. i stosownie do miejscowości dodatek aktywalny, kaucya 400 zł.

Podania mają być w przeciągu czteru tygodni;

Tymczasowe miejsce listonosza. Płaca roczna 350 złr. a. w. oprócz przypadającego dodatku aktywalnego w kwocie 87 zł. 50 ct. ubiór urzędowy w naturze i kaucya 300 zł.

Podania mają być w przeciągu czteru tygodni;

Tymczasowe miejsce listonosza w Nowym Sączu i tymczasowe miejsce sługi pocztowego we Lwowie. Płaca roczna dla każdego z miejsc 350 złr., dodatek aktywalny 87 złr. 50 ct., ubiór urzędowy w naturze. Kaucya 300 zł. względnie 200 zł.

Podania zaopatrzone w wymogi prawem przepisane, mają być w przeciągu czteru tygodni;

Dwa miejsca woźnych przy c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie Płaca roczna dla każdego z miejsc 400 zł. również dodatek aktywalny po 100 złr., ubiór urzędowy w naturze. Kaucya po 200 zł.

Siedm tymczasowych miejsc listonoszów. Płaca roczna 350 zł. aw. dodatek aktywalny rocznie po 87 złr. 50 ct., ubiór urzędowy w naturze, kaucya po 300 zł. i

Jedenaście tymczasowych miejsc na woźnych pocztowych. Płaca roczna po 350 zł., dodatek aktywalny rocznie po 87 zł. 50 ct. a. w. ubiór urzędowy w naturze, kaucya po 200 zł.

Podania zaopatrzone w wymogi prawnie przepisane mają być w przeciągu trzech tygodni;

Dwa tymczasowe miejsca sług pocztowych we Lwowie i Kołomyi. Płaca roczna po 350 złr. a. w. 25% dodatek aktywalny rocznie po 87 złr. 50 ct, ubiór urzędowy w naturze, kaucya po 200 złr.

Padania mają być w przeciągu trzech tygodni; dalej

Pięć tymczasowych miejsc sług pocztowych w okręgu galic. Dyrekcyi poczt. Płaca roczna po 350 złr., dodatek aktywalny po 87 zł. 50 ct. a. w. ubiór urzędowy w naturze. Kaucya po 800 zł

Podania zaopatrzone w wymogi prawnie przepisane mają być w przeciągu czteru tygodni; dalej

Miejsce ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Rokietnicy powiatu Jarosławskiego za kontraktem i kaucyą 200 złr. Dotacya roczna 150 zł., ryczałt kancelaryjny rocznie 40 zł. aw. i oznaczyć się mające wynagrodzenie na utrzymanie codziennych poczt pieszych posłańczych do Jarosławia i napowrót.

Udokumentowane podania mają być w przeciągu trzech tygodni, nakoniec

Posada pocztmistrza w Baligrodzie powiat Lisko, za kontraktem i kaucyą 200 zł. Dotacya roczna 180 złr. a. w. roczny ryczałt kancelaryjny 36 złr. i ryczałt w kwocie 500 zł. na utrzymanie jazd do Liska.

Należycie udokumentowane podania mają być w przeciągu czteru tygodni do c. k. galicyjskiej Dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

Lwów 8. sierpnia 1873.

Kundmachung

Z. 16686. Acht Postoffizialsstellen im galizischen Post-Directions-Bezirke. Jahresgehalt 900 fl. nebst der entfallenden Aktivitätszulage, Kaution 600 fl.

Gesuche sind binnen drei Wochen;

Eine Postoffizialsstelle eventuell eine Postassistentenstelle. Jahresgehalt 900 fl. eventuell 600 fl ö. W. nebst der entfallenden Aktivitätszulage; Kaution 600 fl. eventuell 400 fl.

Gesuche sind binnen vier Wochen;

Fünf Postassistentenstellen. Jahresgehalt 600 fl. nebst der entfallenden Aktivitätszulage, Kaution 400 fl.

Gesuche sind binnen vier Wochen.

Zwei Postassistentenstellen. Jahresgehalt 600 fl. und die nach Maßgabe des Stationsortes entfallende Aktivitätszulage, Kaution 400 fl.

Gesuche sind binnen vier Wochen;

Eine Briefträgersstelle in zeitlicher Eigenschaft Jahreslohn 350 fl. ö. W. nebst der entfallenden Aktivitätszulage pr 87 fl. 50 kr. ö. W. Genuß des Dienstkleides in natura und Kaution 300 fl.

Gesuche sind binnen vier Wochen;

Eine Briefträgersstelle zeitlicher Eigenschaft in Neu-Sandec und eine Postamtsdienersstelle in zeitlicher Eigenschaft in Lemberg. Jahreslohn je 350 fl., Aktivitätszulage jährliche je 87 fl. 50 kr. Genuß des Dienstkleides in natura, Kaution 300 fl. eventuell 200 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen vier Wochen;

Zwei Postdirections-Amtsdienersstellen in Lemberg Jahreslohn je 400 fl. ö. W. Aktivitätszulage jährlicher je 100 fl. Genuß des Dienstkleides in natura, Kaution je 200 fl.

Sieben Briefträgersstellen in zeitlicher Eigenschaft. Jahreslohn je 350 fl. ö. W. Aktivitätszulage jährlicher je 87 fl. 50 kr. Genuß des Dienstkleides in natura, Kaution je 300 fl. und

Eilf Postamtsdienersstellen in zeitlicher Eigenschaft. Jahreslohn je 350 fl., Aktivitätszulage jährlicher je 87 fl. 50 kr. ö. W Genuß des Dienstkleides in natura, Kaution je 200 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen drei Wochen;

Zwei zeitliche Postamtsdienersstellen in Lemberg und Kolomea. Jahreslohn je 350 fl. öW. 25% Aktivitätszulage jährlicher 87 fl 50 kr., Genuß des Dienstkleides in natura, Kaution je 200 fl. Gesuche sind binnen drei Wochen; dann

Fünf Postamtsdienersstellen in zeitlicher Eigenschaft im galiz. Post-Directionsbezirke. Jahreslohn je 350 fl. ö. W. Aktivitätszulage je 87 fl. 50 kr. ö. W. Genuß des Dienstkleides in natura. Kaution je 200 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen vier Wochen; ferner

Posterpedientenstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Rokietnica Bezirkshauptmannschaft in Jaroslau, gegen Dienstvertrag und Kaution von 200 fl. Jahresbestallung 150 fl. jährliches Amtspauschale 40 fl. ö. W. und ein zu vereinbarender Botenlohn für die Unterhaltung der täglichen Fußbotenposten nach Jaroslau und retour.

Dokumentirte Gesuche sind binnen drei Wochen; endlich

Eine Postmeistersstelle in Baligród, Bezirkshauptmannschaft in Lisko gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 180 fl. ö. W. jährliches Amtspauschale 36 fl. und ein Botenfahrtpauschale von 500 fl. ö. W. für die Fahrten nach Lisko.

Gehörig dokumentirte Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. galizischen Postdirection in Lemberg einzubringen.

Von der k. k. Post-Direction.

Lemberg, am 8. August 1873.

(2336 1—3) **Edykt.**

Nr. 19161. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Karola br. Kienmajera, Józefa Cointrelle, Michała br. Bethlen, Henryka br. Kienmajera, Zofię bar. Kienmajer, masę Franciszka Grund, Maryą Klenert, Maryą Bertę i Karolinę Heber przez ojca ich Franciszka Heber, iż z nimi prowadzić się będzie pertraktacya indemnizacyjna co do dóbr Jordanów i Spytkowice.

Gdy miejsce pobytu wyż wymienionych osób sądowi wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępywania tychże na koszt i niebezpieczeństwo ich, tutejszego adw. Dr. Machalskiego z substytucyą adw. Dr. Stycznia kuratorem nieobecnych ustanowił, z którymi postęp. spadkowe według ustawy postępowania spadkowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonem będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 29. lipca 1873.

(2342 1—3) **Edykt.**

Nro. 3924. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu rozpisuje celem zaspokojenia przez Markusa Einzigera jako prawonabywcy Fryderyka Junkera dochodzonej pretensyi w kwocie 40 złr. w. a. z p. n. egzekucyjną publiczną sprzedaż egzekuta Jakuba Barana własnego kawałka gruntu pod Nr. $30/50$ w Kuninie położonego, pod trzy korce wysiewu obszaru wynoszącego. Licytacya ta odbędzie się na dwóch terminach t. j na dniu 10. Września 1873., i 24. Września 1873., każdą razą o godzinie 9. przed południem.

1. Za cenę wywołania tego kawałka gruntu stanowi się wartość szacunkowa w ilości 100 złr. w. a; który jednak na wyznaczonych dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedanym nie będzie.

2. Każden do licytacyi przystępujący złoży do rąk komisyi licytaeyjnej 10% procentowe wadium.

Reszta warunków licytacyjnych znajduje się w tutejszo sądowej registraturze gdzie przejrzane, lub w odpisie powzięte być mogą.

C. k. Radca Sądowy.

Nowy Sącz dnia 25. Lipca 1873

(2345 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2569. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 28. maja 1873 L. 4951 celem ściągnięcia wywalczonej przez Nutę Platz sumy wekslowej w kwocie 86 zł w a. z p. n. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krakowcu dnia 2. września i 2. października 1873, o godzinie 10. przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 165 w Małnowie położonej Ilka i Jewki Nehrebskich własnej, składającej się z chałupy, szopy, ogrodu i koło trzech morgów gruntu, a wedle protokołu z dnia 20. sierpnia 1872 L. 2962 na 315 zł. a. w. oszacowanej, pod następującemi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi wartość oszacowania w kwocie 315 zł. a. w

II. Każdy chęć kupienia mający jest obowiązany na ręce komissyi sądowej jako wadyum 10% ceny kupna, t. j. 31 zł. 50 ct. a. w. w gotowce lub w papierach państwowych i książeczkach kasy oszczędności galicyjskiej złożyć.

III. Najwięcej ofiarujący, któremu złożone wadyum w cenę kupna wliczone będzie, ma w 30 dniach po prawomocności uchwały protokół licytacyjny do sądowej wiadomości biorącej resztującą cenę kupna tem pewniej złożyć, o ile że złożone wadyum na rzecz wierzyciela przepadnie, i na jego koszt i niebezpieczeństwo na żądanie relicytacya dozwolona będzie.

IV. Po całkowitem zapłaceniu ceny kupna kupującemu dekret własności wydanym będzie.

V. Na pierwszym terminie odbędzie się sprzedaż za lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej.

VI. Akt oszacowania może być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzany lub odpisany.

Krakowiec dnia 27. lipca 1873.

(2347 1—3 **Ogłoszenie.**

Nro. 6803. Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. W Nadwórnie (Czortków) z płacą 300 złt. — Prez. Gmina.

2. W Rozdole (Stryj) a) nauczyciela dyrygującego z płacą 200 złt. i 6 sągów drzewa, b) pomocnika z płacą 120 złt. w. a. — Prez. Gmina z obszarem dworskim.

3. W Balicach podróżnych (Stryj) z płacą 211 złt. 55 ct. i 6 sągów drzewa. — Prez. Gmina.

4. W Hruszowie (Przemyśl) z płacą 230 złt., 3 sągi i 10 fur drzewa. — Prez. JO. książę Ludwik Poniński, c. k. starosta w Jaworowie.

5. W Medyce (Przemyśl) z płacą 210 złt., 20 złt. na stróża, 10 złt. na drobne wydatki, 6 sągów drzewa i morg pola — Prez. Gmina.

6. W Rzuchowie (Tarnów) z płacą 220 złt., 12 złt. na stróża, 5 złt. na drobne wydatki, 7 sągów drzewa, a 140 złt. i $\frac{3}{4}$ morga pola od dworu. — Prez. dr. Józef Dietl.

7. W Porąbce (Wadowice) z płacą 189 złt, 12 złt. na stróża, mieszkaniem i 6 sągów drzewa miękkiego. — Prez. Gmina.

8. W Domaszowie (Żółkiew) z płacą 200 złt. usługę, mieszkanie, 4 sągi drzewa miękkiego, 4 złt na drobne wydatki i $\frac{1}{4}$ morga ogrodu. — Prez. Gmina wspólnie z właścicielem obszaru dworskiego

9. W Kludowie (Żółkiew) z płacą 200 złt., 5 sągów drzewa miękkiego i 120$\square^0$ ogrodu. — Prez. Gmina wspólnie z JW. Tadeuszem Wiszniewskim.

10 W Parchaczu (Żółkiew) z płacą 200 złt., 60$\square^0$ ogrodu, 6 sągów drzewa twardego i 4 złt. na drobne wydatki. — Prez. Gmina.

11. W Jaworniku (Rzeszów) z płacą 200 złt., 105$\square^0$ ogrodu, 12 złt. na stróża, 10 złt. na drobne wydatki i 6 sągów drzewa. Prez. Gmina wspólnie z proboszczem miejscowym w porozumieniu z właścicielem Jawornika.

12. W Woli Arłamowskiej (Przemyśl z płacą 210 złt., 5 kóp okłotów i 2 sągi drzewa.— Prez. gr. kat. konsystorz Przemyski.

13 W Krukienicach (Przemyśl) z płacą 210 złt., morg pola, 12 złt. na stróża i 5 złt. na drobne wydatki. — Prez. Gmina.

14. W Peratynie (Złoczów) z płacą od gminy 112 złt., 5 korcy żyta i 6 fur drzewa, a od dworu 50 złt, 6 sągów drzewa i 2 morgi pola.—Prez. JW. Gabryela hr. Tyszkiewiczowa.

15. W Ponikwie (Złoczów) z płacą 180 złt., 12 złt. na stroża, 3 złt. 40 ct. na drobne wydatki i 120$\square^0$ ogrodu, a od dworu 21 złt. i 12 sągów drzewa. — Prez. Obszar dworski.

16. W Krasnem (Stanisławów) z płacą 180 złt., 10 złt. na potrzeby szkolne, 3 sągi drzewa, 400$\square^0$ ogrodu, mieszkanie i usługa. Prez. c. k. krajowa Dyrekcya skarbowa.

17. W Kudynowcach (Złoczów) z płacą 180 złt., $12\frac{1}{2}$ korcy żyta, $4\frac{1}{2}$ kopy okłotów, 9 złt. na usługę, 2 złt. 30 ct. na potrzeby szkolne i 397$\square^0$ ogrodu. — Prez. Wa. pani Kamińska.

18. W Białym kamieniu (Złoczów) pomocnika 200 złt. — Prez. Gmina

19. W Łopatynie (Złoczów) pomocnika z płacą 180 złt. — Prez. Gmina.

20. W Hodowie (Złoczów) z płacą 160 złt., 10 korcy zboża, usługa, 10 złt. na potrzeby szkolne i 5 kóp okłotów. — Prez Gmina.

21. W Mitulinie (Złoczów) z płacą 120 złt, 16 korcy zboża, 5 sągów drzewa i 10 złt. na potrzeby szkolne. — Prez. Gmina.

22. W Nestorowicach (Złoczów) z płacą 130 złt., 41 mierzyc żyta, 800$\square^0$ ogrodu, 12 fur drzewa, 4 kopy słomy na opał i 7 złt. na potrzeby szkolne. — Prez. Gmina wspólnie z obszarem dworskim.

23. W Ostaszowcach (Złoczów) z płacą 194 złt., 800$\square^0$ ogrodu, usługę, $4\frac{1}{3}$ kopy okłotów i 5 złt. na potrzeby szkolne.— Prez. Gmina z miejscowym księdzem.

24. W Wizyniu (Złoczów) z płacą 189 złt., 100$\square^0$ ogrodu, 6 sągów drzewa i 3 złt. na potrzeby szkolne. — Prez. Gmina.

25. W Baryłowie (Złoczów) z płacą 136 złt., 10 korcy zboża, usługa, 10 złt. na potrzeby szkolne, 8 sągów i 14 fur drzewa i ogród. — Prez. Gmina z miejscowym parochem.

26. W Nowosiółkach (Złoczów) z płacą 118 złt., $2\frac{1}{4}$ korcy pszenicy, $2\frac{1}{4}$ korcy żyta, $2\frac{1}{4}$ korcy jęczmienia, $2\frac{1}{4}$ korcy hreczki, usługą, 5 sągów drzewa, 2 złt. na potrzeby szkolne i 300$\square^0$ ogrodu. — Prez. Gmina.

27. W Radziechowie (Złoczów) pomocnika z płacą 180 złt. — Prez. Gmina.

28. W Uszwi (Złoczów) z płacą 155 złt., 6 korcy i 8 garncy zyta, 10 złt. na potrzeby szkolne, 12 złt. na stróża, 12 sągów drzewa i 1035$\square^0$ ogrodu. — Prez. Gmina.

29. W Podhajczykach (Złoczów) z płacą 163 złt. 50 ct., 11 korcy żyta, 6 kóp i 51 okłotów, 9 złt. na stróża i 1355$\square^0$ ogrodu. — Prez. Gmina z miejscowym parochem.

30. W Biale (Wadowice) przy szkole głównej z płacą 500 złt. (Język wykładowy niemiecki.) — Prez. Gmina.

31. W Olszynach (Jasło) z płacą 200 złt. i morg i 700$\square^0$ ogrodu.—Prez. gmina.

32. W Bieczu (Jasło) drugiego nauczyciela z płacą 200 złt. i mieszkanie. — Prez. gmina.

33. W Korczynie (Jasło) drugiego nauczyciela z płacą 200 zł i mieszkaniem lub relutum 40 złt. — Prez. gmina.

34. W Radziszowie (Wadowice) z płacą 175 złt. 55 ct. — Prez. obszar dworski.

35. W Chechłach (Rzeszów) z płacą 200 złt. 31$\square^0$ ogrodu, 6 sągów drzewa, 10 złt na drobne wydatki i 5 złt. na drobne wydatki. — Prez. gmina.

36. W Suchodole (Stryj) z płacą 200 złt., 10 złt. na drobne wydatki, 12 złt. na stróża i 6 sągów drzewa. — Prez. gmina.

37. W Monasterzu (Stryj) z płacą 200 złt., 10 na drobne wydatki, 12 złt. na stróża i blisko morg ogrodu. — Prez. Wna. Ewelina Chajęcka.

38. W Żywcu (Wadowice) a); nauczycielki przy szkole żeńskiej z płacą 150 złt. i b); pomocnika przy szkole 4. klasowej z płacą 150 złt. — Prez. gmina.

39 W Jastrzębce starej (Tarnów) z płacą 200 złt., 10 złt. na drobne wydatki, 12 złt. na stróża i 6 sągów drzewa. — Prez. gmina.

40. W Bełzie (Żółkiew) przy 6. klasowej szkole miejskiej, 1) Dyrektora z płacą 700 złt. i 100 złt. za kierownictwo, 2) katechety z płacą 100 złt. 3) nauczyciela z płacą 400 złt. i 4) nauczyciela z płacą 300 złt. — Prez. gmina.

41. W Wysocku (Złoczów) z płacą 175 złt. 3 korce zboża, dochód od czterech obligacyi indemnizacyjnych po 100 złt., z którego połowa dla nauczyciela a połowa na premia i książki dla ubogich dzieci 3 złt. na drobne wydatki i 12 fur drzewa (zbieraniny) — Prez. gmina wspólnie z dworem.

42. W Schönanger (Tarnów) z płacą 150 złt. $4\frac{1}{2}$ morga pola, 6 sągów drzewa, 5 złt. na drobne wydatki i 6 złt. na premia dla dzieci. — Prez. obszar dwors.

43. W Jabłonicy (Stanisławów) z płacą 141 złt. 75 ct. 3 morgi 1299$\square^0$ pola i ogrodu i 25 fur drzewa. — Prez. gmina.

44. We Lwowie (Lwów miejska) przy grec. kat. wzorowej szkole z płacą 210 złt. i 100 złt. dodatku. — Prez. Rada szkolna krajowa.

45. Orchowicach (Przemyśl) z płacą od gminy 133 złt. z funduszu szkolnego na rok 1873/4 77 złt., 345$\square^0$ ogrodu i 3 sągi drzewa. — Prez. Rada szkolna miejscowa.

Podania na powyższe posady opatrzone w potrzebne załączniki wnieść należy na ręce odpowiedniej rady szkolnej okręgowej najdalej do 31. Sierpnia b. r.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 3. Sierpnia 1873.

(2349 1–3) **E d y k t.**

No. 17536. C. k. Sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo niniejszym edyktem p. p. Andrzejowi Jagodzie, Wojciechowi Szarkowi, Janowi Trybuli, z roli Gwiazdonówki, Janowi Kowalczykowi, Kazimierzowi Moskalikowi, Walentemu Jamrożowi, Jakóbowi Szyme, Szczepanowi Stanowskiemu, Janowi Trybuli z roli Czyżowskiej, i Józefowi Rzeszotkowi, lub tychże nieznanym i z miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim tarnowski dom komisowy banku galic. dla handlu i przemysłu, pod firmą Dr. Kaczkowski i S. Żaba, łącznie z Karolem br. Kienmayer, Józefą z br. Kienmayerów, Cointrelle, Michałem hr. Bethlen, Henrykiem br. Kienmayer, Zofią br. Kienmayer, Maryą z Mayerów Kleuert Maryą Heber, Bertą Heber, Karoliną Heber, przez ich ojca Franciszka Hebera, massą spadkową śp. Franciszki Romany Grund, a właściwie jej spadkobiercami Józefem Mayerem, Wilhelminą Voitl, i Izakiem Löwi i Franciszką Bachman przez adw. Dr. Kaczkowskiego w Tarnowie wniósł pozew, w załatwieniu którego termin audyencyonalny do ustnej rozprawy na dzień 24 września b. r. o godzinie 10 rano wyznaczonym został.

Gdy mejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania, pozwanym na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Markiewicza z zastępstwem Dr. Rydzowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 4. sierpnia 1873.

(2350 1—3) **E d y k t.**

No. 18173. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. p. Józefa i Teresę z Skalskich małżonków Łączkowskich, resp. ich nieznanych dziedziców, że przeciw nim tarnowski dom komisowy pod firmą Dr. Kaczkowski i S. Żaba, banku galic. dla handlu i przemysłu, łącznie z Karolem br. Kienmajer Józefą br. Kienmajer, Maryą Klenert, Franciszkiem Heber imieniem swych małoletnich dzieci, Maryi, Berty, i Karoliny Heberów, Izakiem Löwy, Wilhelminą Voitl, Józefem Majerem, Franciszką Bachman, ostatnich w liczbie 4ch jako spadkobierców Franciszki Grund, wszystkich przez pełnomocnika adw. Dr. Kaczkowskiego w Tarnowie wniósł pozew, w ałatwieniu którego termin audyencyonalny do ustnej rozprawy na dzień 24. września 1873 o godzinie 10 z rana wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dr. Markiewicza z zastępstwem Dr. Rydzowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyżej oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 4. sierpnia 1873.

(2357 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 40326. Lwowski c. k. Sąd krajowy wiadomo czyni, że na prośbę Galic. kasy oszczędności z dnia 5. lipca 1873. l. 40326 realność pod Nrm. $264\frac{2}{4}$ we Lwowie położona, wedle Dom. 77 p. 418 n. 28 haer. na imię Eisiga i Reisli Axelradów zaintabulowana w celu zaspokojenia pretensyi nakazem płatniczym z dnia 28. września 1872. do l. 52245 przeciw Eisigowi i Reisli Axelradowi przez Galic. kasę oszczędności w kwocie 783 złr. 10 ct. w. a. z 6% prowizyą zwłoki od dnia 6. września 1871. i prowizyą zwłoki 7% od każdej na dniu 6. września i 6. marca począwszy od dnia 6. września 1871. nieuiszczonej półrocznej raty bieżącą, kosztami sądowemi 20 złr. 68 ct. i egzekucyjnemi 5 złr. 2 ct. i 19 złr. 46 ct. w. a. wywalczonej przez publiczną licytacyę w dwóch terminach, mianowicie dnia 16. września 1873. i dnia 21. października 1873. każdą razą o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie odbyć się mającą w drodze egzekucyi sprzedaną zostanie pod następującemi warunkami:

1. Stosownie do rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 28. października 1865. Nr. 110 d. p. p. stanowi cenę wywołania wartość realności przez Galic. kasę oszczędności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 2500 złr. w. a.

2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 250 złr. w. a. bądź w gotówce, bądź w książeczkach Galic. kasy oszczędności lub w innych papierach publicznych a mianowicie w listach zastawnych Galic. towarzystwa kredytowego lub c. k. austr. banku narodowego lub Galic. obligacyami indemnizacyjnemi podług ostatniego tychże kursu w Gazecie lwowskiej wykazanego, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wadyum w gotowiźnie lub w książeczkach Galic. kasy oszczędności złożone, nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

3. Nabywca będzie obowiązany w ciągu 38 dni po prawomocności uchwały sądowej licytacyą zatwierdzającej, połowę ofiarowanej ceny kupna z wliczeniem wadyum w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności położonego, do depozytu sądowego złożyć, poczem mu wadyum w innych efektach złożone zwrócone zostanie.

4. Drugą połowę ceny kupna obowiązanym jest nabywca w 30. dniach po prawomocności tabeli płatniczej do depozytu sądowego złożyć, nim zaś to nastąpi, procent 6% półrocznie z góry od dnia odebrania fizycznego posiadania do Sądu składać.

5. Nabywca obowiązanym będzie ciężary gruntowe na sprzedanej realności ciążące od dnia odebrania fizycznego posiadania bez wszelkiego wynagrodzenia na siebie przyjąć, zaś intabulowane długi tylko stosownie do ofiarowanej ceny kupna, gdyby który z wierzycieli hipotecznych, z powodu zastrzeżonego terminu wypowiedzenia zapłaty przyjąć nie chciał.

6. Skoro nabywca pierwszą połowę ceny kupna złoży, wydany mu zostanie dekret własności do kupionej realności i on za właściciela tejże, jednakże tylko pod tym warunkiem intabulowany, jeżeli równocześnie z mocy niniejszych warunków licytacyjnych resztująca cena kupna z obowiązkiem opłacania procentu 6% w stanie biernym kupionej realności zaintabulowaną będzie. Zarazem zostaną wszystkie długi, z wyjątkiem ciężarów gruntowych i tych długów, któreby nabywca stosownie do punktu 5. na siebie przyjął, z sprzedanej realności extabulowane i na cenę kupna przeniesione, niemniej nabywcy fizyczne posiadanie tej realności oddanem, a gdyby się tenże do odebrania fizycznego posiadania nie zgłosił, takowe jako z dniem wydania dotyczącej uchwały uskutecznione uważanem będzie.

7. Należytość od przeniesienia własności i intabulacyi ma kupujący sam uiścić.

8. Gdyby nabywca któregokolwiek z powyższych warunków nie dopełnił, utraci wadyum, a realność zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo w jednym tylko terminie za jaką bądź cenę sprzedaną.

9. Gdyby w powyższych dwu terminach rzeczona realność wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania nie została sprzedaną, wyznacza się do ustanowienia lżejszych warunków termin na dzień 3. listopada 1873. o godzinie 4. po południu, na którym wierzyciele pod tym rygorem jawić się mają, iż niestawający za przystępujących do większości obecnych uważani będą.

10. Względem ciążących na tej realności długów, podatków i innych danin, odsyła się chęć kupna mających do tabuli miejskiej i urzędu podatkowego.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia Sąd wierzycieli hipotecznych co do miejsca pobytu znanych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych Bazylego Romanów, Annę Romanów i Jana Hałuszkiewicza syna, przez w osobie adwokata kraj. Dr. Przesmyckiego z zastępstwem adw. Dr. Pasławskiego, ustanowionego kuratora, jakoteż wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 5. czerwca r. b. prawo hipoteki na powyższej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała egzekucyjna z jakiejkolwiek bądź przyczyny, albo wcale nie, lub za późno doręczoną została, do rąk kuratora adw. kraj. Dr. Przesmyckiego z zastępstwem adw. kraj. Dr. Pasławskiego.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 19. lipca 1873.

(2358 1—3) **E d y k t.**

Nr. 36470. Lwowski c. k. sąd krajowy, z powodu wniesionego pod dniem 17. b. m. l. 36470 pozwu P. Wiktora Sellicy właściciela realności pod Nr. 135 m. położonej przeciw niewiadomemu z imienia, nazwiska życia i pobytu wierzycielowi kwot 1800 zł,

pol., 150 zł. pol. i 4500 zł. po. na realności pod l. 135 m. we Lwowie w ks. Dom 12. pag. 155 u. l ou. ciężących o extabulacyę tychże kwot ze stanu biernego wyż wspomnionej realności Ustanawia dla powyższego niewiadomego wierzyciela kuratorem p. adw. Dr. Popiela z substytucyą p. adw. Dr. Janowicza a doręczając wniesiony pozew do ustnej rozprawy z terminem na dzień 19. sierpnia 1873 dekretowany ustanowionemu p. kuratorowi o tem rzeczonego niewiadomego wierzyciela przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 28. czerwca 1873.

(2362 1—3) **Edykt.**

Nro. 15207. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na wniosek p. Ignacego Deissenberga, opiekuna nieletnich po ś. p. Antonim i Karolinie Weissach pozostałych dzieci de pr. 18. czerwca 1873. l. 12831 zezwolono na dobrowolną licytacyjną sprzedaż dóbr Huta, w powiecie Kolbuszowskim położonych, składających się z 144 morgów 1471 sążni kwadratowych gruntu, z domu mieszkalnego, stodoły, stajni i trzech karczem, wedle Dom. 249. pag. 136. n. 21. haer.. Dom. 418. pag. 258. n. 16. i 17. haer. Antoniego i Karoliny z Haderleinów Weissów a właściwie tychże masy spadkowej własnych, która ze zastrzeżeniem wierzycielom hipotecznym ich prawa zastawu na dniu 6. października 1873. o godzinie 10. zrana w tutejszym Sądzie obwodowym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi kwota 14.000 złr., poniżej której dobra sprzedane nie będą. Wadyum wynosi 1400 złr.

Nabywca połowę ceny kupna w 30tu dniach po doręczeniu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej, resztę zaś ceny kupna po potrąceniu ciężarów hipotecznych w 60 dniach po wprowadzeniu go w fizyczne posiadanie do sądowego depozytu złożyć jest obowiązany.

Bliższe warunki licytacyi, ekstrakt tabularny i arkusz gruntowy w tut. sąd registraturze przejrzane być mogą.

O czem chęć kupna mających zawiadamia się.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 7. sierpnia 1873.

(2365 1—3) **Edikt.**

Z. 3360. Vom Szczerzecer k. k. Bezirksgerichte wird dem abwesenden und dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Josef Rinki gewesenen Bauunternehmer der k. k. Erzherzog-Albrechts-Bahn mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, daß in der hiergerichts anhängigen Exekutionsangelegenheit des Josef Smolée wider Josef Rinki pto 350 fl. ö. W. s. N. G. aus dem Notariatsakte de dato Szczerzec den 22. Mai 1873, für den abwesenden Josef Rinki der Curator ad actum in der Person des Tadeus Jeleniowski, Bürger aus Nawaria, gleichzeitig bestellt worden ist, welchem die an Josef Rinki ergangenen jedoch als nicht zugestellt rückgelegten h. g. Bescheide vom 14. Juli 1873, Z. 2945 und vom 16. Juli 1873, Z. 3008, zugestellt werden

Es wird daher der Exekut Josef Rinki durch dieses Edikt aufgefordert, entweder hiergerichts oder beim bestellten Curator selbst sich zu melden, und dem letzteren die erforderlichen Rechtsbehelfe mitzutheilen, aber auch einen anderen Vertreter zu wählen, und hiergerichts anzuzeigen, überhaupt die gesetzmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, widrigens er die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen sich selbst beizumessen haben werde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Szczerzec, am 13. August 1873.

(2316 2—3) **Obwieszczenie**

Nro. 2473. C. k. sąd powiatowy w Kętach podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek rekwizycyi c. k sądu obwodowego w Cieszynie z dnia 20. maja 1873. do licz. 5883 odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Juliusza Schlesingera w kwocie 720 zł. w. a. z p. n. od Samuela Scholza temuż przyznanej, egzekucyjna sprzedaż sumy 1000 zł. w. a. mówię tysiąc złotych reńskich w. a. z procentem po 6%, którą dłużnik Samuel Scholz u Maryi Bohn jako reszty jącą cenę kupna za realność pod nr. k. 76 w Kobiernicach z kontraktu kupna i sprzedarzy z dnia 13. stycznia 1873. r. ma do żądania w dwóch terminach a mianowicie: w dniach 19. i 26. września 1873. każdego razu o godzinie 10. przed południem w kancelaryi sądowej przez publiczną licytacyę i że ta suma najwięcej ofiarującemu na pierwszym terminie tylko wyżej lub za wartość nominalną; na drugim zaś terminie i poniżej wartości nominalnej za jakąbądź cenę, lecz tylko za gotówkę sprzedaną będzie.

Kęty dnia 24. lipca 1873.

(2279 2—3) **Edykt**

L. 5308. C. k. sąd powiatowy deleg. miejski w Samborze, niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego w Lwowie w sporze egzekucyjnym przeciw Pawłowi Łysemu o zapłacenie sumy 281 zł. 27 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym, w celu zaspokojenia sumy dwieście ośmdziesiąt jeden zł 27 ct. wa z odsetkami po 12% od dnia 29 października 1870 roku aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież z dalszemi odsetkami po 3% od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 5 złr. 37 ct. wa. dawniej, a poniżej w kwocie złr. ct. w. a. przyznanych, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod liczbą kons. 45 subrep. 27. w Brzegach położonej, dłużnika Pawła Łysego własnej, z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania, z dnia 27. maja 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami.

Warunki tej przymusowej sprzedaży, która się w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie w dniu 9 września na dniu 15. października i w dniu 22 listopada 1873., każdą razą o godzinie 10. przed południem odbędzie, są następujące:

1 Za cenę wywołania ustanawia się sumę 600 złr. w jakiej wartość szacunkowa rzeczonej realności przez dyrekcyę c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przyjętą została.

2. Każdy chęć kupienia mający, przed rozpoczęciem licytacyi złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10% ceny wywołania, to jest sumę 60 złr. w. a w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to wedle kursu w ostatnim numerze Gazety Lwowskiej ogłoszonego.

3. Wspomniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie zaś także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 400 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

4. Nabywca obowiązany jest połowę ceny kupna, w którą zakład wliczony zostanie, złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydany, ciężary gruntowe na cenę kupna przeniesione, i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzony będzie.

5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania, obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6. O przestrzeni gruntów i stanie zabudowania wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo tak jak ją dłużnik Pawło Łysy posiada i posiadać ma prawo

7. Gdyby nabywca którymkolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo ponowna licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie, gdyby przy licytacyi ofiarowana przez nabywcę cena ściągniętą być nie mogła, natedy tenże za ubytek swoim majątkiem jest odpowiedzialny.

8. Chęć kupienia mającym wolno jest akt zastawnego opisania i oszacowania realności sprzedać się mającej, tudzież niniejsze warunki w tusądowej registraturze, lub w dniu licytacyi u sędziego nią kierującego przejrzeć lub w odpisach podnieść.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Sambor, dnia 15. lipca 1873.

(2290 2—3) **Edykt.**

Nr. 17388. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Hermana Griffla de praes. 11. lipca 1873 l. 1873 w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 30. grudnia 1870 l. 24434 oraz prawomocnej uchwały z dnia 23. marca 1871 l. 1906 celem zaspokojenia sumy wekslowej 250 zł. z procentem po 6% od dnia 15. listopada 1869 bieżącym, kosztami sądowemi w kwotach 13 zł. 19 ct. 7 zł. 73 ct., 3 zł. 58 ct., 5 zł. 34 ct, 12 zł. 80 ct. i 5 zł. 72 ct. poprzednio przyznanemi, oraz kosztami obecnie w kwocie 34 zł. 81 ct. przyznanemi, rozpisaną zostaje przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 246 i 245 dz. I (380, 38½ gm. III) w Krakowie położonej, dłużniczki p. Anieli Scheyrychowej własnością będącej, która to sprzedaż odbędzie się w trzech terminach a mianowicie w dniu 26 września 1873 w dniu 30. października 1873 i w dniu 5. grudnia 1873 w gmachu c. k sądu krajowego w Krakowie przy ulicy grodzkiej przy kościele śgo. Piotra pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania domu pod l. 246 i 245 dz. I (380 i 38½ gm. III) w Krakowie, stanowi się suma 35838 zł. 50 ct. w. a. aktem oszacowania wyposrodkowana, niżej której realność ta w 2 pierwszych terminach sprzedaną nie będzie.

2. Chęć kupienia mający złoży jako wadyum przy licytacyi do rąk komisyi sądowej 1/10 część ceny szacunkowej tj. kwotę 3583 zł. w gotówce lub obligacyach państwa, albo w listach zastawnych kredytowego towarzystwa galicyjskiego wraz z kuponami a to podług ostatniego kursu jaki w Gazecie urzędowej lwowskiej notowany będzie. Złożone wadyum kupiciela zatrzymane, zaś innym licytantom zwrócone będzie.

3. Na postanowionych dwóch terminach sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie i poniżej takowej za jakąkolwiekbądź, cenę nastąpić może.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny powyższej realności i akt oszacowania chęć kupna mający przejrzeć mogą w ts. registraturze, a w dniu licytacyi przy komisyi.

O czem zawiadomienie otrzymują obie strony i wszystcy wierzyciele wiadomi do rąk własnych a mianowicie: Ekspozytura c. k. prokuratoryi skarbu imieniem wysokiego skarbu w Krakowie, funduszu szpitala śgo. Ducha w Krakowie, Archikonfraternii i banku pobożnego w Krakowie, szpitala śgo. Łazarza w Krakowie, Pp. Prezentki w Krakowie, kościoła śgo. Szczepana w Krakowie, xx. Karmelitów na Piasku w Krakowie, Stanisław i Agnieszka Paciorkowscy, zgromadzenie piekarzy krakowskich, arcybractwo miłosierdzia i bank pobożny, młyny królewskie w Krakowie do rąk Ch. Eibenschütza jako zarządcy, xx. Cystersi w Mogile do rąk c. k. expozytury prokuratoryi w Krakowie, Hirsch Landau, Maurycy Silberstein i Józef Langrock, Cesar Papieski, Józef Kolasiński, Isaak Frommer, Maryanna Fitoroska, Stanisław Żeglikowski, Józefa Oleksińska, Mojżesz Isenberg i Albina Czubryńska, młyn parowy Tenczyński na ręce zarządu w Tenczynku, Aniela Kaniewska, Józef Kopa, Wawrzyniec Szczurowski, Fromet Schwenk, Katarzyna Seifert, Karol Wójcik, Loebel Schwenk, Jan Kwiatkowski, J. Wentzel, młyn parowy w Krzesławicach do rąk I. K. Kirchmajera, Blüme Hollaender, Wilhelm Gessner, Aniela Nowacka, Klotylda Wolańska, Israel Gleitzmann, Aniela Gielińska, Roman Okoński, Gitla Brenner, Mendel Sagan, Nazary Nowakowski, Kajetan Kulpiński, Abbe Brenner, Salomea i Marcin Dębińscy, fundusz muzyki przy kościele Panny Maryi w Krakowie na ręce ekspozytury c. k. prokuratoryi skarbowej, Franciszek i Maryanna Rehmanowie, a niewiadomi i ci którzyby na hipotekę pomienionej realności po dniu 1. lipca 1873 weszli lub którymby uchwała sprzedaży dozwalająca nie mogła być doręczona do rąk kuratora, którego się w osobie p. adw. Dr. Blatteisa ustanawia z zastępstwem p. adw. Dr. Starzewskiego.

Kraków dnia 25. lipca 1873.

(2321 2—3) **Edykt.**

Nr. 44886. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie Zygmuntowi Żakiej wiadomo czyni, że Gustaw Lassocki imieniem ajencyi banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie przeciw Zygmuntowi Żakiej, Bolesławowi Żakiej i Zofii Żakiej o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 7000 zł. wa. zpn. pod dniem 28. lipca 1873 do l. 44886 prośbę wniósł, w skutek której na podstawie weksla z daty Żurawno 15. listopada 1872 na 7000 zł. wa. wystawionego, nakaz zapłaty pod dniem dzisiejszym wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu Zygmunta Żakiej jest niewiadomem, ustanowił sąd na koszta i szkodę tegoż do zastępstwa jego kuratora w osobie p. adwokata krajowego Dr. Gregorowicza z substytucyą p. adwokata krajowego Dr. Przesmyckiego, i doręczył temuż nakaz zapłaty.

Wzywa więc Zygmunta Żakieja. by w należytym czasie osobiście się zgłosił, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał i sądowi oznajmił, gdyż wynikające z zaniedba ia skutki sam sobie przypisać będzie musiał

Lwów dnia 1. sierpnia 1873.

(2322 2—3) **Konkurs.**

Nro. 6786. Na 2 posady kancelistów przy sądach obwodowych w Tarnopolu i Samborze w XI. klasie rangi z odpowiedniemi tejże płacami i dodatkami służbowemi.

Ubiegający się o te posady wnioską swe podanie do odnośnych Prezydyów sądów obwodowych do 6. września 1873.

Lwów dnia 10. sierpnia 1873.

(2274 3—3) **Edykt.**

L. 1605. C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że Dmytra Romaniuka gospodarza gruntowego w Przybyłowie, jako marnotrawcę uznano, i dla tegoż kuratora w osobie naczelnika gminy Przybyłowe Pawła Atamaniuka kuratorem postanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz 29. maja 1873.

(2328 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2570. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bolechowie zawiadamia się, że celem ściągnienia wywalczonej przez Majera Gartenberg kwoty 35 zł. w. a. z p. n. publiczna sprzedarz realności pod l. 24 w Podbereżu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Fedia Hawryłyszyn własnej w sądzie tutejszym w terminach 5. września 1873. i 15. października 1873, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie 5. listopada 1873., i po niżej ceny szacunkowej każdą razą o g dzinie 10. przed południem sprzedaną zostanie. Cena szacunkowa wynosi 102 zł. w. a., zakład złożyć się mający 10 zł. 20. cnt. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przeglądnięte.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów dnia 31. maja 1873.

(2335 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4955. Do zastępywania nieznajomych współwłaścicieli lasów dominikalnych w obrębie gminy katastralnej Wysocko wyżne powiatu Turczańskiego położonych przy rozprawie względem służebnictw włościan i gr. kat. probostwa w Wysocku wyżnem y tych lasach, mianowała c. k. miejscowa komisya serwitutowa w Staremmieście p. Alojzego Strzeleckiego z Wysocka wyżnego kuratorem tych nieznajomych. Wzywa się więc wszystkich tych, którzyby pretendowali prawo własności w mowie będących lasów, aby do przeprowadzenia powyż wspomianej rozprawy serwitutalnej mianowali wspólnego pełnomocnika, którýby z należycie wystawionym pełnomocnictwem stanął przed pomienioną komisyą w Samborze dnia 25. sierpnia 1873 inaczej bowiem rozprawa ta z mianowanym ze strony tej komisyi kuratorem ostatecznie przeprowadzoną zostanie.

Co się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Staremiasto 4. sierpnia 1873.

(2277 3—3) **Edykt.**

L. 5807. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w sprawie egzekucyjnej Simche Ragera przeciw masie spadkowej ś. p. Wojciecha Gracowskiego, Janowi Gracowskiemu, masie spadkowej śp. Balbiny Skielskiej i Józefie Butter o 1140 zł. w. a zpn. celem zaspokojenia wierzytelności 1140 złr. mk. z 5% odsetkami od 10. marca 1853 tudzież kosztów w kwocie 33 zł. 80 kr. rozpisuje się egzekucyjną licytacyę 1/12 części realności lk. 262 w Przemyślu dotąd jak Dom. III pag. 106 n. 9 haer. na imię dłużniczki Katarzyny Gracowskiej intabulowanej i wzywacza się w tym celu dzień sądowy na 15. września 1873 i 20. października 1873 każdą razą o godzinie 10 przed południem na których powyższa 1/12 część realności pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość aktem ocenienia na 615 zł. 17 ct. wa. wyprowadzona.

2 Każdy mający chęć kupienia winien będzie 10% ceny wywołanej w okrągłej ilości 60 zł. wa. gotówką lub książką Przemyskiej kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć, poczem wadyum to największą cenę ofiarującego w depozycie sądowym zatrzymanem, innym zaś chęć kupienia mającym zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Przemyśl dnia 2. lipca 1873.

(2284 3—3) **Edykt.**

Nr. 958. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli oznajmia niniejszem z życia i pobytu niewiadomemu Ferenzowi Pasławskiemu a względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, iż przeciw nim pod dniem 3. marca 1873 l. 958 wytoczył pozew ustny Chaim Hersch Wermuth o uznanie własności realności pod lk. 72 w Chyrowie, w skutek czego ustanowiono dla pozwanych kuratora w osobie Piotra Puhacza, burmistrza w Chyrowie, i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 3. listopada 1873 o godzinie 9 przed południem.

Wzywa się zatem pozwanego, a względnie pozwanych, aby na powyższym termi nie albo się sami stawili, albo ustanowionemu kuratorowi, któremu powyższy pozew się doręcza potrzebnych do obrony środków udzielili, albo innego obrońcę sobie wybrali i tegoż tutejszemu sądowi wymienili, inaczej będą musieli przypisać sobie skutki wynikłe z zaniedbania.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól 31. lipca 1873.

(2324 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 8799. Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło reskryptem z dnia 14. czerwca b. r. l. 3955. na utworzenie apteki w Głogowie powiatu Rzeszowskiego, celem nadania koncessyi do założenia rozpisuje się niniejszem konkurs.

Dotyczące podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo moralności, w dowody potrzebnego uzdolnienia dotychczasowego zatrudnienia i posiadania dostatecznego majątku mają być najdalej do 10. września 1873. do tutejszego c. k. Starostwa wniesione

Rzeszów dnia 8. sierpnia 1873.

Z drukarni E. Winiarza.